Cena 15 gr.

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek G. l. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł

Rok VII. Kraków-Lwów sobota 30 czerwca 1934 Nr. 176 ABC

Poważniejsze zmiany w rządzie

Rekonstrukcja idąca w lewo

WARSZAWA, 28. 6. (PAT). P. Prezydent Rz. P. mianował dziś **ministrem spraw wewnętrznych p. Marjana Zyndram-Kościałkowskiego.**

WARSZAWA, 28. 6. (PAT). P. Prezydent Rz. P. przyjął dymisję min. rolnictwa i reform rolnych dr. Bronisława Nakoniecznikow - Klukowskiego i **mianował ministrem rolnictwa i reform rolnych p. Juljana Poniatowskiego.**

(Jak wiadomo, p. Poniatowski, niegdyś członek Wyzwolenia, znany jest z radykalnych przekonań i uchodzi za zwolennika radykalnej reformy rolnej. Red.)

WARSZAWA, 28. 6. (PAT). Podsekretarze stanu, **wiceministrowie Karol Kasiński, Wacław Karwacki, Mikołaj Dolanowski i Kazimierz Duch ustąpili ze swych stanowisk.** Podsekretarz stanu w Min. Skarbu Winc. Jastrzębski przechodzi na stanowisko podsekretarza stanu w Min. Op. Społ. Na jego miejsce mianowany został w min. Skarbu p. Edward Werner.

Jak się dowiadujemy, **dr. Nakoniecznikow-Klukowski ma objąć jedno z województw,** zaś wicemin. Kasiński powróci na swe dawne stanowisko w Państw. Banku Rolnym.

* * *

Min. Spr. Wewn. Marjan Zyndram-Kościałkowski urodził się w r. 1892 w ziemi Kowieńskiej. Po ukończeniu szkoły średniej w Petersburgu, studjował w Petersburskim instytucie psycho-neurologicznym, poczem na wydziale rolniczym uniwersytetu w Rydze i w Szkole Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Po wybuchu wojny światowej organizuje P. O. W. w Kongresówce. Po zajęciu Warszawy wyrusza na front w szeregach 5 pułku Legjonów. Po odzyskaniu niepodległości bierze udział w wyprawie wileńskiej. W r. 1922 zostaje wybrany do Sejmu z listy Wyzwolenia, którego to stronnictwa zostaje potem wiceprezesem. Po opuszczeniu szeregów Wyzwolenia, zakłada z prof. Bartlem sejmowy Klub Pracy. W drugim sejmie w 1928 zostaje wiceprezesem BBWR i prezesem komisji wojskowej. W lipcu jako major W. P. w stanie nieczynnym zostaje awansowany na podpułkownika. 1 marca br. mianowany zostaje komisarzem m. Warszawy.

Deklaracja przeciw traktatowi

wersalskiemu

BERLIN, 28. 6. (PAT). W związku z 15 rocznicą podpisania traktatu wersalskiego, **ogłoszono w całych Niemczech deklarację, zawierającą protest** przeciw „narzuceniu“ narodowi niemieckiemu **postanowień ubliżających honorowi narodu niemieckiego. Naród niemiecki zmuszony był do przyjęcia tych postanowień, lecz nigdy ich nie uznawał i dziś nie uznaje.** Wykreślenie granic w traktacie wersalskim i odebranie kolonji **pozbawiły naród niemiecki warunków** do życia. Deklaracja wskazuje, że wobec niepowodzenia konferencyj rozbrojeniowych, nie wchodzi w rachubę stan uzbrojenia przewidziany traktatem wersalskim.

—

W okolicy błotnistej

WARSZAWA, 28. 6. (tel. wł. G.). „Iskra“ donosi, że miejsce odosobnione, o jakiem jest mowa w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 czerwca w sprawie osób zagrażających bezpieczeństwu i spokojowi publicznemu, **utworzone będzie w miejscowości Bereza Kartuska.**

Do tej informacji dodać należy, że miejscowość **Bereza Kartuska znajduje się w powiecie prużańskim, położonym na terenie województwa poleskiego.** — Wedle dekretu obóz ten podlegać będzie kompetencji odnośnego wojewody, w tym wypadku podlegać on będzie **wojewodzie nowogródzkiemu płk. Kostek-Biernackiemu.**

Bereza Kartuska leży nad rzeką Jasiołdą, która stanowi dopływ Prypeci. Znajduje się tutaj stacja kolejowa na linji Brześć — Baranowice. Miasteczko liczy obecnie 3.500 mieszkańców. Istniał tu ufundowany w 16 wieku jedyny na Litwie wspaniały klasztor Kartuzów, zamknięty przez cara po powstaniu w r. 1831. Od klasztoru tego pochodzi nazwa miasteczka. **Okolice Berezy Kartuskiej są błotniste i lesiste** i przedstawiają krajobraz charakterystyczny dla Polesia.

—

Katastrofalna eksplozja

NOWY JORK, 28. 6. (PAT). W fabryce materjałów wybuchowych w mieście Olympia w stanie Waszyngton nastąpiła eksplozja, wskutek której **straciło życie 11 osób, w tem 1 kobieta i dziecko. Szereg osób jest rannych.**

Generał Debenay zwiedzi Kraków

KRAKÓW, 28. 6. (PAT). Pociągiem nocnym z Warszawy przybył do Krakowa gen. Deveney w towarzystwie attache wojskowego gen. d'Arbonneau i szeregu oficerów francuskich. **Gości powitali na dworcu wojewoda Kwaśniewski,** dowódca O. K. gen. Łuczyński, d-ca dyw. gen. Mond, wiceprez. miasta Skoczylas i inni. Po powitaniu gen. Deveney odjechał w towarzystwie oficerów francuskich do wyznaczonych kwater.

Targ o długi Wielkiej Brytanji

Co zawiera nota angielska. — Bez komentarzy. — „Trust mózgów“ za niepłaceniem.

LONDYN, 28. 6. (PAT). Odpowiedź rządu angielskiego na deklarację Stanów Zjednoczonych w sprawie spłaty długów doręczona wczoraj w Waszyngtonie stwierdza: 1) **że rząd angielski w nocie z 4 bm. nie oświadczył, jakoby długi wojenne Anglji były prawnie związane ze spłatą długów wobec W. Brytanji.** 2) O ile chodzi o spłatę długu w naturze, to rząd angielski przypomina, iż to co miało miejsce z reparacjami niemieckiemi wykazało, iż **trudności transferowe nie zostały rozwiązane przez system spłat w naturze.**

Trudności gospodarcze, które powstały przy spłacie gotówkowej powstałyby również przy spłatach w naturze. O ile W. Brytanja nie otrzymałaby zapłaty za swe towary eksportowane do Stanów Zjednoczonych, to jej zasoby pieniężne przeznaczone na zakup towarów amerykańskich, zmniejszyłyby się jeszcze bardziej. Rząd angielski jakkolwiek **nie odrzuca rozpatrzenia tych możliwości,** to jednak obecnie **nie widzi żadnej możliwej metody, wprowadzającej w życie te koncepcje,** oraz metody, która byłaby do przyjęcia dla rządu Stanów Zjednoczonych. Anglia uważa, że zasadnicza sprawą, jaka powinna być załatwiona, jest kwestja ustalenia sumy, z uwzględnieniem wszelkich okoliczności, mających związek z temi długami.

WASZYNGTON 28. 6. (PAT). Nota brytyjska w sprawie długów wojennych **została ogłoszona bez żadnych komentarzy ze strony oficjalnej.** Zdaniem obserwatorów, sprawa długów wojennych będzie pozostawała w zawieszeniu, aż do czasu, gdy W. Brytanja wystąpi z ostatecznemi propozycjami.

NOWY JORK, 28. 6. (PAT). Levis Douglas członek „Trustu mózgów“ oświadczył, **że gdyby rządy państw zagranicznych spłaciły swe długi, to prawdopodobnie w międzynarodowej sytuacji walutowej powstałby jeszcze większy chaos.** Handel międzynarodowy uległby jeszcze większemu sparaliżowaniu, zdolność produkcyjna zmniejszyłaby się, a ciężar podatków w Ameryce powiększyłby się.

Sygn. VI. 1. Pr. 341/34. Wyciąg z protokołu wspólnego posiedzenia niejawnego. Sąd okręgowy Wydział VI. karny we Lwowie w składzie S. O. T. Będaszewski jako przewodniczący, S. O. Dr. T. Laskowski i S. O. Dr. J. Locker jako głosujący w sprawie konfiskaty Nr. 166 ABC czasopisma pt. „Kurjer Powszechny“ z daty Kraków—Lwów, dnia 20 czerwca 1934 r. do Sygn. VI. 1. Pr. 341/34 na posiedzeniu niejawnem w dniu 25 czerwca 1934 r. po wysłuchaniu zdania Prokuratora Sądu okręgowego we Lwowie, postanawia: uznać za usprawiedliwioną dokonaną dnia 18 czerwca 1934 r. przez Starostwo grodzkie we Lwowie konfiskatę czasopisma pt. „Kurjer Powszechny“ Nr. 166 ABC z daty Kraków—Lwów, dnia 20 czerwca 1934 r. zawierającego: 1) w artykule pt. „Z kraju od korespondentów „Kurjera“ w rubryce „Kronika Złoczowska“ w ustępie od słów „Inż. Obertyńskiego“ do słów „robotnika“, 2) w artykule pt. „Jeszcze o urzędnikach“ w ustępie od słów „Opinje“ do końca artykułu znamiona ad 1) wyst. z art. 159 § 11 K. K., ad 2) występku z art. 170 K. K., zarządzić zniszcznie całego nakładu i wydać w myśl § 493 zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Uzasadnienie: Ogłoszenie drukiem wymienionych wyżej artykułów ma na celu: ad 2) szerzenie fałszywych wiadomości o sytuacji urzędników państwowych w Polsce, które to wiadomości mogą wywołać niepokój publiczny, ad 1) ujawnienie szczegółów toczącego się śledztwa przez wymienienie nazwisk aresztowanych działaczy narodowych w Złoczowie, przed rozprawą główną bez zezwolenia właściwej władzy.

Jasno i otwarcie!

Żydowska prasa nie ustaje w płaczach i lamentach nad zagrożonem żydostwem w Polsce i nie ustaje też w obelgach i miotaniach się na wszystkich, którzy usiłują przyczynić się do rozwiązania problemu żydowskiego w Polsce.

Nie łudźmy się! Nie są to lamenty i narzekania ludzi opuszczonych i nieszczęśliwych, którzy już tylko skargą i płaczem mogą przypomnieć światu, że żyją i cierpią; jest to raczej jeszcze jeden manewr przywódców politycznych narodu żydowskiego, starych wygów, wyszkolonych w rabinicznej metodzie udawania i ukrywania swoich myśli.

Ci to żydowscy przywódcy jednego dnia płaczą, jak nad brzegiem Eufratu, drugiego dnia grożą „antysemitom" omal że nie plagami egipskiemi. Klasycznych przykładów tych manewrów żydowskich dostarcza nam lwowska sjonistyczna „Chwila". Oto w nrze „Chwili" z 25 bm. drukuje Dr. J. W. długi artykuł: „Oznaki otrzeźwienia", w którym mądrze radzi wszelkim sferom posiadającym sojusz z Żydami. Twierdzi:

„...dla zaspokojenia apetytu mas nie starczy Żydów na długo. **Żydów, a zwłaszcza żydowskich pozycyj gospodarczych jest niewiele**, a głód mas jest wielki. Jeśli ten głód zaspokojony ma być zapomocą ofiarowania jednych drugim, starczy Żydów zaledwie na przystawkę, zaostrzenie apetytu i wzmocnienie sił do żądania — dalszych ofiar."

Lepiej nie liczmy Żydów i ich pozycyj gospodarczych, bo co ma wisieć nie utonie, ponatem mogłoby się okazać, że Dr. J. W. zanadto interesownie stosuje teorję swego rodaka Einsteina. **Co dla jednego jest za mało, to dla drugiego za wiele.** Dr. J. W. twierdzi, że **Żydzi** w Polsce mają za mało, a my twierdzimy, że mają za wiele.

Ale chodzi tu o co innego. Chodzi o to, iż Żydzi usiłują tu wygrać atut solidarności t. zw. klas posiadających przeciw wydziedziczonym — tym co nic nie mają. **Jest to solidarność płaska i licha, bo oparta o podstawy materjalne.** Żydzi usiłują tu Polaków podzielić i z jedną częścią się sprzymierzyć przeciw drugiej.

Na swój wewnętrzny użytek Żydzi stosują zasadę, że ludzie dzielą się przedewszystkiem na Żydów i innych, których nazwa jest powszechnie znana. Nam natomiast suggerują zasady wprost przeciwne, dzielą nas i taksują na klasy.

Cel tego jest jasny: zorganizować ochronę żydowskiego stanu posiadania, zagrożonego przez napierające fale bezdomnych i głodnych Polaków. A w tym celu sterroryzować widmem rewolucji socjalnej tych nielicznych Polaków, którzy jeszcze coś mają.

Równocześnie zaś Żydzi płaczą. W tej samej „Chwili" (z 27 bm.), Henryk Hescheles załamuje ręce nad losem Żydów w Polsce i woła o policję. A tymczasem najwięcej bezrobotnych i nieszczęśliwych jest w Polsce wśród Polaków. Czyż mamy przypominać tu los polskiej ludności wiejskiej lub bezrobotnych rzesz głodujących? Czyż mamy przypominać tu „bieda-szyby"?

A więc niech żydowscy publicyści zaczną mówić jasno i otwarcie, o co im chodzi. Jeżeli zaś są żydowskimi nacjonalistami, jak redaktorzy „Chwili", to jakiem prawem domagają się dla Żydów prawa stałego zamieszkania w Polsce, a nie tylko prawa tymczasowego pobytu??

Barthou popadł w niełaskę Węgrów

W węgierskiej polityce, prasie i opinji publicznej rozpętała się **gwałtowna burza protestów przeciwko oświadczeniom francuskiego ministra spraw zagranicznych Barthou, jakie złożył podczas swej podróży po Siedmiogrodzie i na uroczystem posiedzeniu rumuńskiego parlamentu.**

W pierwszym wypadku chodziło o interwiew, którego Barthou udzielił w pociągu sprawozdawcy rumuńskiego „Adeverulu". M. in. Barthou powiedział, że Rumunja odzyskała prowincje, które jej dawniej należały się. Już samo to powiedzenie dotknęło Węgrów w najczulsze miejsce i prasa węgierska jęła odrazu pouczać, że powiedzenie to sprzeczne **jest z prawdą historyczną**. Siedmiogród bowiem nigdy nie należał do Rumunji. Wybitne pisma węgierskie zajmują się sprawą w specjalnych artykułach lub artykułach wstępnych. Wzywa się też historyków, aby zaprzeczyli słowom francuskiego ministra. Prasa oficjalna jednak **zachowywała jeszcze rezerwę** i zaznaczała, że prawdopodobnie chodzi tu o pomyłkę albo też złośliwe przekręcenie wyrazów ministra. Pomimo to jednak arcyksiążę Józef przy pierwszej sposobności **poruszył sprawę w debacie budżetowej. Izby wyższej** protestując uroczyście przeciwko powiedzeniom francuskiego męża stanu przy akompanjamencie całego zgromadzenia. Sprawa doznała zaostrzenia na czwartkowem posiedzeniu parlamentu rumuńskiego, na którem Barthou słowa swe **nietylko powtórzył, ale jeszcze podkreślił**, oświadczając, że „Rumuni otrzymali granice, które ich granicami były, są i pozostaną". Dalej mówił o sprawiedliwych granicach, których zmiana **nie może być dopuszczalna, chybaby Rumuni sami dopuścili się zdrady"**.

Po takiem oświadczeniu **rozwiały się wszelkie wątpliwości co do autentyczności słów francuskiego ministra spraw zagranicznych**, wobec czego cała opinja węgierska znajduje się w stanie silnego zdenerwowania. Mówiono o tem ponownie w Izbie wyższej, a cała prasa węgierska nazywa słowa Barthou'a „fałszowaniem historji". Wszyscy starają się przekonać świat, że Barthou się myli. „Pester Lloyd" wpadł na myśl odwoływać się na same francuskie źródła i **każe ministrowi zaglądnąć do leksykonu Laroussa**, cytuje z niego nawet długie wyjątki z rozdziału „Rumunja" i „Transylwanja".

Prasa węgierska i politycy jak widać starają się brać słowa francuskiego ministra spraw zagranicznych **dosłownie, chociaż na pierwszy rzut oka widoczne jest, że Barthou nie miał zamiaru sprzeczać się co do przynależności Siedmiogrodu w średniowieczu i czasach nowszych, lecz że miał na myśli wielką**, doniosłą historyczną i etnograficzną **rzeczywistość**. Zapewne miał na myśli fakt, że Siedmiogród pod względem narodowościowym od początku średniowiecza był zawsze przeważnie rumuński, że kraj ten pozostał rumuński i w okresie najsroższego reżymu, jaki nastąpił po połączeniu się Siedmiogrodu z Węgrami w 1848 roku i że naturalne granice żywiołu rumuńskiego pokrywają się na zachodzie z geograficznemi granicami Siedmiogrodu, tak jak obecnie. Węgrzy jednak **nie chcą nic słyszeć o prawie stanowienia narodów o sobie**, i przeciwnie, wskazują na formalny fakt, że Siedmiogród istniał jako związkowa część Węgier, z czego zdaje się — według nich — wypływać, że Rumuni, pomimo swej rasowej odrębności niewiele by żyć nadal w granicach Węgier. Słowa ministra Barthou dotknęły ich bardzo. Prasa węgierska stara się zachować pozory przyzwoitości wobec francuskiego męża stanu, ale w gruncie rzeczy **rzuca ministrowi w twarz słowa, które nie dadzą się wcale pogodzić z przyzwoitością.**

Wład. Karnecki

Urywki z dnia

Bez dogmatu

(er.). Warszawskie A. B. C. (Nr. 175 z 28 bm.). pisze na marginesie krakowskiego procesu morderców - malarzy:

„**Chodzi o atmosferę, w której rodzi się tak daleko idące zwyrodnienie wśród naszej dorastającej inteligencji.** Chodzi też o narzucające się natrętnie pytanie: jakie jest podłoże tego objawu i jakie środki walki z nim.

Wypadek bowiem nie jest odosobniony. Bobrzecki, młody człowiek „bez dogmatu", półinteligent, zajmujący się poezją, malarstwem, **teozofją i... lekturą „Tajnego Detektywa"**, jego kolega, Schenkirzyk, którego podatność na impulsy przyjaciela zwodzi z pięknie zdawałoby się, rozpoczętej kar jery artystycznej — to osobnicy tegoż samego pokroju, co milująca się bardzo czule para ma...eńska Maliszów, która przed pół rokiem dokonała w tymże Krakowie masowego mordérstwa rabunkowego, — to dalszy ciąg tej bardzo już długiej litanji rozmaitych wypadków po miastach prowincjonalnych, w których wśród młodzieży szkolnej pod wpływem demoralizującej lektury powstawały „kluby czarnej ręki" z jasno zakreślonym programem działalności zbrodniczej, — to **wogóle dalsze dzwonki tegoż samego ciągle aparatu alarmowego, sygnalizujące coraz donośniej, że wśród inteligencji nie dzieje się dobrze."**

Wśród inteligencji rzeczywiście nie dzieje się dobrze, ale tylko wśród tej jej części, **która zdala się trzyma od prądów ideowych katolicyzmu i nacjonalizmu.** Powinni o tem pamiętać zwłaszcza ci rodzice, którzy powstrzymują swoje dzieci od brania udziału w pracy społecznej rzekomo dla dobra tych dzieci. Chodzi bowiem tym rodzicom nie o to, jakiemi ludźmi będą ich dzieci, lecz o to, czy uzyskają jakąkolwiek posadę. A tymczasem najpiękniejszych wzorów wysokiego poziomu moralnego należy szukać wśród najmłodszej inteligencji narodowej, poświęcającej wszystko dla sprawy.

Młodzieży! Ciebie bałamucą...!

W. Stpiczyński, zgorszony masowym wśród młodzieży ruchem narodowym, napisał przed dwoma laty broszurę pod powyższym tytułem. Broszura nie pomogła i w masońskim „Kurjerze Porannym" (Nr. 177 z 28 bm.). p. Stpiczyński znowu rozmyśla nad zagadnieniem młodzieży.

„Sprawa młodego pokolenia, jego podstawa życiowa i treść ideologiczna, najzupełniej słusznie stała się przedmiotem troski wielu światlejszych umysłów wśród pokolenia starszego.

Dlaczego słusznie?

Ponieważ ani się obejrzeliśmy, a **cała młodzież znalazła się w przyzbierającej na ostrożności — opozycji** do wszystkich „starych", zaliczając do nich już nawet ludzi trzydziestokilkoletnich, a więc zaledwie wkraczających w okres t. zw. wieku męskiego. Tak, tak."

Zanadto pochopnie zalicza siebie p. Stpiczyński do „światlejszych umysłów" i zanadto pochopnie mówi o opozycji do wszystkich „starych". W dalszym ciągu zajmuje się p. Stpiczyński problemem chleba dla młodych i związaną z tem kwestją żydowską.

„Jako sprawa dnia dzisiejszego, pozornie łatwa, bo teoretycznie tylko techniczna, wysuwa się t. zw. sprawa żydowska, t. j. bicie praktycznie, usunięcia żydów z placówek zarobkowych i zajęcia ich miejsc. Trzeba jednak zauważyć, że w miarę **narastania w świadomości młodzieży przekonania, że** teoretycznie prosty zabieg jest praktycznie niewykonalny, zabierze się ona energiczniej do wypraszania za drzwi aktywnego życia wszystkich „starych", bez rozróżnień rasowej ich przynależności."

Tu p. Stpiczyński się myli. Ten teoretycznie prosty zabieg praktycznie jest zupełnie wykonalny.

Następnie p. Stpiczyński zaczyna rachunek sumienia:

Może zbyt wiele pokładamy nadziei w polityce, a za mało w porządkowaniu zagadnień społecznych i dociągania gospodarczych. Dając sobie świetnie radę z walutą, niedość energicznie rozwiązujemy problem nakarmienia wszystkich głodnych. Sprawa obniżenia cen na żelazo, węgiel, sól, naftę i szereg innych artykułów przemysłowych pierwszej potrzeby, wiecze się hardzo ospale.

Nawet zanadto ospale! I żadne melancholijne zapewnienia w rodzaju:

„Niech się więc młodzi nie boją o chleb, lecz niechaj się sposobią do swojej odpowiedzialności historycznej za Polskę."

nic tu nie pomogą. A młodzi sposobią się już i bez rad p. Stpiczyńskiego.

Żydowski katzenjammer

(e) Lwowska „Chwila" z 29 bm. umieszcza korespondencję z Palestyny, w której m. in. czytamy o stosunkach żydowsko - palestyńskich:

W naszej polityce wewnętrznej — nic się nie zmieniło. **Błędne pożeranie się wzajemne trwa dalej.** Lewica doprowadziła swą taktyką do tego, że pewne sfery obywatelskie, które z nią zawsze sympatyzowały i ją popierały znalazły się obecnie po stronie rewizjonistów. Ani szczucie przeciwko rabinowi Kukowi, ani wszystkie owe „smaczne" epiteta, któremi obrzuca się rabinów i pisarzy, którzy podpisali odezwę w sprawie wyroku na Stawskiego, nie przyniosą żadnej korzyści sjonizmowi, na szej prawicy ani lewicy. Tembardziej nie można nazwać „konstruktywnem działaniem" zniszczenia wzgl. rozwalania domu w Rechobot, z tego powodu, **bo go budowali robotnicy innych przekonań.** Jest to wandalizm, który prowadzić może do zguby.

Stawski, to Żyd, skazany za zamordowanie swego ziomka, wybitnego działacza, dr. Arlosorowa. Rabin Kuk to inicjator odezwy o uniewinnienie skazanego przez sąd Stawskiego.

Korespondencja kończy się, jak następuje:

Żydzi polscy w Palestynie, którzy starają się rozbudować stosunki handlowe między obu krajami na korzyść obu krajów, z trwogą śledzą bieg wypadków. Wypadki poprzedzające tragiczną śmierć min. Pierackiego, napełniły nas obawą. Z niecierpliwością oczekujemy stanowczych kroków rządu w tej mierze. Lizuństwo Langlebenów i tow. wywołało w Palestynie falę oburzenia i pogardy. Ci to Żydzi palestyńscy, którzy się nawzajem wyklinają i pożerają — starają się wywierać wpływ na stosunki w Polsce... Kiedy się to skończy?

W atmosferze niepewności

Litwinow o pakcie wzajemnej pomocy

PARYŻ, 27. 6. (PAT). „Paris Soir“ zamieszcza wywiad swego korespondenta moskiewskiego z Litwinowem na temat paktu wzajemnej pomocy. Myśl o tych paktach powstała w następstwie dającego się odczuwać niepokoju i niepewności utrzymania pokoju w świecie. W tej atmosferze niepewności obradowała ostatnio komisja główna konferencji rozbrojeniowej. Dotychczas usiłowano szukać bezpieczeństwa jedynie w dziedzinie rozbrojeniowej. Dziś jednak jest oczywiste, że problem bezpieczeństwa nie zapewnia zupełnego rozwiązania. **Największe optymiści nie myślą o niczem więcej jak o utrzymaniu dotychczasowego poziomu zbrojeń.** Ale jednocześnie nikt nie wątpi, że te obecne zbrojenia są dostateczne, aby wywołać wojnę krwawą i przeciągłą. Pomijając sprawę skuteczności kontroli, Litwinow przypomniał, że głównym warunkiem konwencji rozbrojeniowej było żądanie, aby obowiązywała ona tylko w czasie pokoju. Z chwilą rozpoczęcia wojny, przy dzisiejszym stanie przemysłu wojennego państwa będą mogły z łatwością uzupełnić w krótkim czasie zniszczony materjał wojenny. Rozbrojenie pomyślane w ramach układów genewskich nie daje gwarancji bezpieczeństwa. Również pakty Briand-Kellog i pakt Ligi Narodów nie są w stanie zagwarantować pokoju. Pomimo istnienia tych paktów oraz dwustronnych układów nieagresji, uczucie niepewności raczej się wzmaga. Są państwa, które same nie chcąc przystąpić do paktów nieagresji, pragną aby ich sąsiedzi byli związani takimi paktami, stosując starą przedwojenną zasadę „divide et impera“. Historja przedwojenna poucza, że tego rodzaju polityka daleka jest od możliwości wykluczenia wojny. Trzeba się zatem uciec do innego sposobu zabezpieczenia przez zawieranie paktów wzajemnej pomocy, które nie mogą być narzędziem okrążenia kogokolwiek, gdyż dostęp do paktów będą miały wszystkie zainteresowane państwa. Rozdzielone po równi prawa i obowiązki wyzwolą państwa, które zawarły układ o wzajemnej pomocy z uczucia niepewności, niebezpieczeństwa okrążenia, jednak pod warunkiem, że szczerze współdziałać będą w dziele pokoju z innymi uczestnikami paktu. Obrady genewskie wykazały, że podobny projekt paktu wzajemnej pomocy liczy wielu przeciwników nietylko wśród państw, których niechęć do uczestniczenia w obradach jest znana, ale i wśród państw których te pakty nie dotyczą. Na pytanie, czy przygotowywany przez Sowiety i Francję pakt wzajemnej pomocy ma widoki realizacji, Litwinow odpowiedział, że trudno mu o tem coś oświadczyć, gdyż rozwiązanie całego problemu wymaga czasu. Na pytanie, czy pakt wzajemnej pomocy będzie skoordynowany z paktem bałkańskim, Litwinow powiedział, że nie widzi żadnego związku między obu paktami.

Kronika telegraficzna

WIEDEŃ. Według komunikatu urzędowego w Hohenes wyśledzono grupę terorystyczną, składającą się z członków oddziału szturmowego. Aresztowano 6 osób. Dnia 26 bm dokonano zamachu na plebanję w Obern... Bomba, podłożona u wejścia do ogrodu wyrządziła szkody materjalne. Aresztowano szofera Kalkschmidta, u którego znaleziono dwie bomby z przyrządem zegarowym i druki narodowo-socjalistyczne.

WIEDEŃ. Przejeżdżającego ministra Barthou powitał na dworcu w zastępstwie kanclerza szef protokołu dyplomatycznego Blaas.

TOKIO. Czang Siang Hstu premjer Mandżurji oświadczył, że w budżecie na rok przyszły państwo mandżurskie przewiduje 9 miljonów jen na obronę narodową.

Premjer dodał, że stan finansowy państwa pozwala na ten wydatek.

PARYŻ. Przybył tu wczoraj z Marsylji bej Tunisu, powitany na dworcu przez min. Pietri. O godz. 15.30 bej przyjęty był przez prezyd. Doumergue'a.

PARYŻ. Izba deputowanych przystąpiła do dyskusji nad projektem reformy ustawodawstwa skarbowego. Sprawozdawca projektu podniósł z zadowoleniem, że deficyt budżetowy za rok 1934 nie przekroczy sumy dwóch miljardów fr.

BERLIN. Urząd gospodarki dewizowej wydał zarządzenie ustalające wysokość przydziału dewiz na cele importu na 10 proc. kwoty uprzednio wyznaczonej, w ciągu miesiąca lipca.

LONDYN. Nota brytyjska w sprawie uregulowania długów została przesłana w drodze kablowej do Waszyngtonu. Nota podkreśla gotowość rządu brytyjskiego podjęcia rokowań w sprawie zawarcia stałego układu. Tekst noty będzie ogłoszony jutro.

LONDYN. Artur Henderson złożył ostatecznie swą dymisję ze stanowiska sekretarza Labour Party, oświadczając przytem, że gotów jest sprawować w dalszym ciągu obowiązki skarbnika partji.

LONDYN. Izba Gmin przyjęła w trzeciem czytaniu ustawę o izbach rozrachunkowych.

LONDYN. Jędrzejowska rozegrała dziś na kortach w Wimbledon pierwszy mecz singlowy, i pokonała Angielkę Moss w dwóch setach 6:4, 6:4. Jutro walczy Jędrzejowska z Angielką Hardwick.

WASZYNGTON. 75.000 robotników przemysłu wełnianego w Nowej Anglji proklamowało strajk w dniu 2 lipca. Robotnicy żądają podwyższenia zarobków i zmniejszenia godzin pracy. Sytuacja jest napięta.

WARSZAWA. Gen. Debenay zwiedził dziś Centrum Wyszkolenia Piechoty w Rembertowie, i o godz. 13 dokonał dekoracji orderem Legji Honorowej oficerów Sztabu Głównego płk. Kopańskiego i mjr. Axentowicza. O godz. 13.30 gen. Debenay podejmował polską generalicję śniadaniem pożegnalnem w hot. Europejskim. O godz. 18 gen. Debenay odjechał do Krakowa.

Międzynarodowa konferencja kolejowa w Krakowie

WARSZAWA, 27. 6. (PAT). Dnia 3 lipca rozpocznie się w Krakowie międzynarodowa konferencja kolejowa komunikacji towarowej Niemcy—Łotwa—Estonja w sprawie tranzytu przez Polskę i Litwę. Udział w konferencji wezmą delegaci koleji polskich, niemieckich, łotewskich, estońskich i litewskich.

Holenderskie okręty w Gdyni

GDYNIA, 27. 6. (PAT). Dziś przybyły do Gdyni holenderski kontrtorpedowiec „Evertson“ i łódź podwodna „K. 17“. Na redzie „Evertson“ oddał 21 strzałów jako salut narodowy, a następnie salut kontradmiralski — 13 strzałów. „Bałtyk“ odpowiedział tą samą ilością strzałów, poczem statki holenderskie wpłynęły do portu. Dowódca „Evertsona“ złożył wizytę dowódcy polskiej floty wojennej, kontradmirałowi Unrugowi, który następnie rewizytował dowódcę kontrtorpedowca. Kontradmirał Unrug podejmował z kolei gości śniadaniem.

„Wypoczynek“ MacDonalda

LONDYN, 27. 6. (PAT). MacDonald udaje się w sobotę do swej posiadłości w Szkocji, gdzie zabawi kilka dni, poczem ma wyjechać na dłuższy wypoczynek w podróż morską. Na temat trzymiesięcznej nieobecności MacDonalda w Londynie krąży wiele pogłosek. W kołach politycznych mówią, że premjer nie chce być zmuszony do wystąpienia osobiście w Izbie z dodatkowym budżetem na cele zbrojeń. Rząd brytyjski zdecydowany ma być załatwić w ciągu miesiąca lipca dodatkowy budżet, który przeznaczony jest na wzmocnienie lotnictwa wojskowego. Program brytyjski w tym zakresie zatwierdzony w r. 1923 przewidywał utworzenie w ciągu 10 lat 52 eskadr lotniczych. Dotychczas jednak utworzono tylko 43 eskadry. Budżet dodatkowy służy na zorganizowanie pozostałych 8 eskadr, nie licząc ewentualnych innych dodatkowych zbrojeń. MacDonald nie chce zajmować się osobiście temi sprawami i dlatego pozostawia je Baldwinowi.

Rokowania polsko-brytyjskie

LONDYN, 27. 6. (PAT). Dziś o godz. 15 pod przewodnictwem ministra handlu Runcimana odbyło się oficjalne otwarcie rokowań polsko - brytyjskich. Delegację polską, której przewodniczy dyr. Sokołowski, przedstawił ministrowi ambasador Skirmunt. Ministrowi Runcimanowi towarzyszyli podsekretarz stanu do spraw handlu zagran. Colville, który ma powierzone bezpośrednie kierownictwo rokowaniami ze strony brytyjskiej, podsekretarz stanu Fountain oraz szereg wyższych urzędników biorących udział w rokowaniach w charakterze przedstawicieli zainteresowanych resortów brytyjskich. Min. Runciman powitał delegację polską przedstawiając angielski punkt widzenia. W odpowiedzi przemówił dyr. dep. Sokołowski, poczem pomiędzy szefami obu delegacyj nastąpiła wymiana zdań o charakterze ogólnym, w czasie której ustalono program i organizację rokowań.

Sensacyjny zwrot w aferze Stawiskiego

LONDYN, 27. 6. (PAT). Dziś nastąpił sensacyjny zwrot w aferze Stawiskiego. Znany komisarz policji Bony który prowadził śledztwo w sprawie Stawiskiego oraz w sprawie zabójstwa Prince'a był kilkakrotnie przesłuchiwany. Najpierw zeznawał dep. Henriot, który stwierdził, że Bony pozostawał w zażyłych stosunkach ze Stawiskim. Podobne zeznania złożyli Romagnino i dep. Mendel. Bony miał mianowicie za wynagrodzeniem w postaci 100 funtów oraz za pokrycie rachunku krawca wydobyć dla Stawiskiego świadectwo tożsamości aby zabezpieczyć go przed konsekwencjami denuncjacji o uprawianie propagandy bolszewickiej. Rozmowa Bony z wysłannikiem Stawiskiego była podsłuchiwana przez agentów policji. W dniach najbliższych ma nastąpić konfrontacja Romagnino, Mandla i in. z Bonym.

PARYŻ, 27. 6. (PAT). Sędzia śledczy przesłuchał dziś głównego pomocnika Stawiskiego Pigaglio, który stwierdził, że po zdemaskowaniu oszustw Stawiski odbył naradę ze swymi przyjaciółmi, adwokatem Ribaud, Romagnino i Pigaglio, przyczem Romagnino wręczył Stawiskiemu na jego życzenie rewolwer. Pigaglio mówi, iż dopiero później dowiedział się o prawdziwem nazwisku oszusta.

Potrójne votum zaufania

PARYŻ, 27. 6. (PAT). Wczorajsze popołudniowe posiedzenie Izby było poświęcone dyskusji nad wnioskiem deputowanego Candace w sprawie zmiany regulaminu Izby przy rozpatrywaniu reformy podatkowej w tym sensie, aby żadna poprawka nie mogła być zgłoszona na plenum. Socjaliści wystąpili przeciw temu wnioskowi, widząc w nim chęć ograniczenia praw parlamentu. Premjer Doumergue w przemówieniu swem apelował do zgody między stronnictwami i podkreślał, jak szkodliwe i niepotrzebne jest podniecanie nastrojów opinji w kraju.

W odpowiedzi wygłosił przemówienie poseł Blum, zapytując dlaczego rząd nie rozwiązuje skrajnych organizacyj prawicowych, które od stycznia br. eksploatują skandale i szerzą nienawiść.

W czasie głosowania rząd trzykrotnie stawiał kwestję zaufania. Za pierwszym razem rząd otrzymał 391 głosów przeciw 157 przy głosowaniu nad wnioskiem socjalistów. W drugiem głosowaniu wypowiedziało się za rządem 360 deputowanych przeciw 234 w czasie głosowania nad wnioskiem dep. Candace, wreszcie w trzeciem głosowaniu nad całością wniosku Candace za rządem wypowiedziało się 417 przeciw 112.

Litewski tranzyt przez Łotwę

RYGA, 27. 6. (PAT). Z Kowna donoszą: W związku z zamknięciem przez Niemcy tranzytu mięsa z Litwy, dr. Bistras w dzienniku „Rytas“ przedstawił propozycję skierowania litewskiego tranzytu przez Łotwę i Polskę. Autor sądzi, że Polska nie będzie robić trudności w tym względzie.



Z kraju od korespondentów „Kurjera"

Kronika śląska

Germanizowanie nazw polskich

Jak donosi prasa niemiecka ze Śląska, na wniosek „Bund Deutscher Osten" dwie gminy śląskie postanowiły zmienić nazwę polską na niemiecką. A mianowicie nazwę „Jaszyna" na „Schenwald" oraz „Jastrzygowice" na „Harwigswald".

Wiadomość powyższa stwierdza, **że tendencje germanizacyjne na Śląsku Opolskim odżyły nanowo,** jakkolwiek kanclerz Hitler w przemówieniu z 17 maja 1933 r. stwierdził, że pojęcie germanizacji **obce jest dzisiejszemu państwu niemieckiemu.** Jesteśmy znowu świadkami systematycznej i nieprzerwanej akcji germanizacyjnej, przeprowadzanej przedewszystkiem na terenach, posiadających autochtonną ludność polską.

Kronika zakopiańska

Samobójstwo na szczycie Giewontu

Powracający z wycieczki na Giewot turyści donieśli policji w Zakopanem, **że na samym szczycie góry znajdują się zwłoki mężczyzny.** Urządzona przez policję ekspedycja stwierdziła **że są to zwłoki 43-letniego St. Majewskiego** technika z woj. białostockiego. **który popełnił samobójstwo.** Zwłoki odstawiono do Zakopanego. Powód samobójstwa nieznany.

Kronika borysławska

UTONAŁ W RZECE Z KOŃMI. Józef Gałycz, woźnica ze Schodnicy przejeżdżając przez rzekę Stryj w Kropiwniku Starym utonął wraz z końmi.

Kronika stanisławowska

OFIARA BYSTRZYCY. Ub. niedzieli wydarzył się na rzece Bystrzycy w Chryplinie tragiczny wypadek który pociągnął za sobą utonięcie.

W czasie kąpieli na t. zw. wir Edward Sutak. Mimo rozpaczliwych krzyków tonącego, nikt z początku nie odważył się pośpieszyć mu z pomocą. Dopiero kilka minut później na pomoc tonącemu rzucił się do wody Juljan Mierzwiak, któremu udało się po kilkunastu minutach odszukać Sutaka.
taka.

Pomimo zastosowanych zaraz środków zaradczych i pomocy lekarskiej udzielonej przez znajdujących się na plaży lek. Dr. Zabokrzyckiego i Dr. Ordowera, niezdołano Sutaka przywrócić do życia. Jest to pierwsza ofiara kąpieli w tym roku.

WYCIECZKA SYBIRACZEK. Ub. tygodnia bawiła w naszem mieście wycieczka, „Sybiraczek" z Warszawy, w liczbie 90 osób, pod kierunkiem p. Frelichowej,. **Wycieczką zajęło się serdecznie** tut. Koło TSL. pod przewodnictwem prof. **Łuczyńskiego.** 23 bm. wyjechała wycieczka „Sybiraczek" w dalszą drogę w Karpaty Wschodnie.

WALĄ SIĘ GZYMSY. Już dwukrotnie poruszaliśmy sprawę stanisławowskich kamienic, z których dość często odpadają gzymsy. Ostatnio (poraz trzeci w tym roku) spadł ub. niedzieli kawałek gzymsu **przy ul. Sapieżyńskiej** z domu nr. 30, kontuzjonując na szczęście lekko jednego z przychodni. Może miarodajne czynniki wydadzą odpowiednie zarządzenia.

DODATKOWY POBÓR. Na terenie tutejszego powiatu, **będzie** urzędowała dodatkowa **komisja** poborowa w czasie od 1 lipca br. do 1 maja 1935. Dla ochotników z cenzusem, w następujących dniach: 2 i 20 lipca, 20 sierpnia, 19 października, i 20 grudnia br., oraz 20 lutego i 20 kwietnia 1935, Lokal Komisji mieści się w Starostwie przy ul. Kamińskiego, parter, nr. drzwi 3.

Z ŻYCIA KOLEJOWEGO. Z dniem 30 czerwca br. decyzją Min. Komunikacji został zwolniony z powodu trwałej niezdolności do służby starszy referendarz inż. Edmund Nowakowski, ostatnio przeniesiony z Dyr. Kolei w Poznaniu do Dyr. Kolei w Stanisławowie.

ZMIANY NA STANOWISKACH p. L. Skibicki, zwolniony został ze stanowiska kierownika działu księgowości w tut. Dyrekcji Kolejowej, z innym przydziałem służbowym, wyznaczonym prze Dyrektora D. O. K. P.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI W STANISŁAWOWSKICH GIMNAZJACH. W państwow. gimn. I. na 23 abiturjenótw dopuszczonych do matury, patent dojrzałości otrzymało 21.

W państw. gimn. II. na 60 abiturjentów, egzamin dojrzałości złożyło 37, Padło więc prawie 50 proc. abiturjentów.

W państw. gimn. III. Na 47 abiturjentów, egzamin dojrzałości złożyło 42.

W Polskim pryw. gimn. żeńsk. im. E. Orzeszkowej. Na 25 abiturjentek zdało maturę 21, 3 uczenice reprobowano 1 odstąpiła.

W Państw. Sem. Naucz. Żeńsk. im. ks. Fr. Skarbowskiego, egzamin dojrzałości złożyło 45 uczenic.

W Państw. Seminarjum Naucz. Męskiem: do egzaminu ustnego dopuszczono 36 abiturjentów, z tego 4 abiturjentów odstąpiło, jednego reprobowano. 31 zaś uzyskało dyplom dojrzałości.

Z. A. M. P. „KOŁO STANISŁAWOWIAN" informuje codziennie absolwentów gimnazjalnych o studjach na wyższych uczelniach, w lokalu własnym przy ul. Trzeciego Maja 26 (dom TSL). od godz. 18-ej do 20-ej.

Bojowcy z O. U. N. przed sądem

Pierwszy wielki proces polityczny skim wywrotowcom, który rozpoczął w Stanisławowie przeciwko 16 ukraińsię 26 czerwca br. wzbudził wielkie zainteresowanie. Przed gmachem sądu pełni służbę większy oddział policji, na rozprawę zaś puszczają tylko za biletami wstępu.

Pierwszy dzień rozprawy rozpoczął się kilka minut po 9-tej. Jak już donosiliśmy, Trybunałowi przewodniwiceprezes s. a. Drf. Cysarz, wotują s. s. o. Cetis i Baszczak, oskarża prok. do spraw politycznych Trembałowicz.

W ostatniej chwili przed procesem zaszedł zwrot w sprawie obrony. Mianowicie **obrony podjęli się tylko adwokaci ukraińcy. Ze Lwowa** przybył adwokat Starosolski, który objął obronę Jawnycza.

Po wylosowaniu ławy przysięgłych, **przewodniczący** odebrał **generalja** od oskarżonych, poczem przystąpiono do czytania aktu oskarżenia, który obejmuje 210 stron pisma maszynowego.

Drugi dzień rozprawy rozpoczął się dokończeniem czytania aktu oskarżenia, poczem przystąpiono do przesłuchiwania oskarżonego Onyszkiewicza.

Znamiennym jest fakt, że adwokaci ruscy **nie dopuścili innych obrońców,** wyznaczonych z urzędu, lecz sami zajęli się obroną.

W drugim dniu procesu bojówkarzy ukraińskich rozpoczęło się przesłuchanie oskarżonych, a pierwszy zeznawał **Jurko Onyszkiewicz,** urzędnik Tow. „Dnister" we Lwowie.

Na salę rozpraw przyniesiono **plecaki, oraz granaty, zapalniki i rewolwery, które oskarżeni nieśli w tych plecakach.** a które zakwestjonowano w czasie rewizji w Pniowie.

Wedle zeznań Onyszkiewicza. polecił mu zorganizowany przez „Płasta" obóz wycieczkowy **jego znajomy, nazwiskiem Wrociów** i namówił go, aby tam pojechał. W tym celu kazał mu udać się do Nadwórnej, gdzie nieznany naczelnik miał dać dalsze instrukcje. Nie mówił oskarżonemu, kto weźmie udział w taborze, radził mu tylko wziąć prowianty. Pod Pniowem miał oskarżony spotkać się z innymi, przy wyjściu ze stacji miał go oczekiwać komendant obozu. któremu na hasło **„Kudy idete",** miał odpowiedzieć: **„Na Howerlu".**

Kiedy oskarżony przyjechał do Nadwórnej, oczekiwał **go faktycznie** komendant. który kazał mu pójść do Pniowa, gdzie mieli się wszyscy spotkać. Komendant zaś został w Nadwórnej, gdzie miał zakupić prowianty. Oskarżony wykonał ściśle polecenie komendanta. W Pniowie przytrzymał go policjant, zaprowadził do urzędu gminnego i wylegitymował. Zastał tam już innych turystów, z których Jawnycz **w pewnej chwili zbiegł.** Z Pniowa odstawiono ich do więzienia stanisławowskiego.

Przew.: Kogo pan zna z aresztowanych?

Osk.: Romanę Czorną i Urbana Czorną poznałem w r. 1932 na zabawie w towarzystwie „Łuh". Stołowałem się potem w „Ancorze", gdzie Czorna była kelnerką. Nie miałem z nią jednak żadnego kontaktu.

Na zapytanie, jakie zakupy poczynił przed wyjazdem, oskarżony oświadcza. że kupił w „Atlasie" **klka map sztabu generalnego,** aby się zapoznać z terenem.

Przew.: W czasie rewizji w więzieniu **zjadł pan gryps.**

Osk.: Były to zapiski zeznań, które **składałem w śledztwie.**

Oskarżony nie umie wyjaśnić, dlaczego te zapiski połknął.

Na zapytanie prokuratora, czy zna Wrociowa i kto to jest, oskarżony odpowiada, **że nie wie, a** gdy go prokurator **zapytał, czy zna członków 51** kurinia „Płasta", do którego należał, odparł, że **nie może na to pytanie odpowiedzieć.** W kwestji Myrosza, który był członkiem OUN. **i brał udział w napadzie** na pocztę we Lwowie, **oskarżony** milczał. Gdy obrońca dr. Oleśnicki zapytał, na kiedy z Wrociowem **oznaczyli** termin wyjazdu, **oskarżony plątał się w zeznaniach podając trzy różne daty.** W sprawie swej przynależności do OUN. oskarżony zaprzeczał.

Wogóle **zeznania oskarżonego** wypadły zupełnie inaczej, **niż w śledztwie.**

Po kilkuminutowej przerwie zeznawał osk. **Jawnycz.**

Należał do „Proświty", dwa razy był aresztowany, a w 1932 r. skazany na podstawie wyroku sadu okręgowego we Lwowie na 6 miesięsy więzienia za przynależność do nielegalnej organizacji. W czerwcu 1933 r. był aresztowany w czasie demonstracji na cmentarzu Łyczakowskim na grobie Lubowicza za niesienie cierniowego wieńca.

Przew.: Może mi pan coś powie o „Płaście. Czy zna pan kierowników?

Osk.: Owszem znam ich, ale nic o nich nie powiem.

Przew.: Jaki był cel taboru?

Osk.: Miano nas nauczyć **sygnalizacji i udzielać lekcyj strzelania.**

Przew.: Gdzie pan poznał Romanę Czorną?

Osk.: Poznałem ją w 1932 r. w czytelni „Proświta" **na** ul. Balonowej. Po pewnym czasie zaręczyliśmy się.

Przew.: Czy Czorna wiedziała, że należy pan do „Płasta".

Osk.: Nie wiedziała.

Jawnycz z całą świadomością stara się obronić swoją narzeczoną, która, jak wiadomo, **odegrała w rzekomej „wycieczce" bardzo poważną rolę.** M. in. wysłała też pocztą rozkaz tajnej organizacji Jawnyczowi, któremu polecono wyjechać do Nadwórnej.

Ciekawe są również zeznania Jawnycza odnośnie tajemniczej roli komendanta. Postać tego kierownika całej bójki jest otoczona tajemniczą mgłą. Jawnycz wyraźnie podkreśla, że zna **nazwiska kierowników „Płasta", lecz nie chce ich zdradzić.**

—0—

Kronika przemyska

Z życia narodowego

25 bm. odbyło się w sali „Sokoła", przy znaczniejszym udziale członków, walne zebranie Koła Stronnictwa Narodowego w Przemyślu.

Zebranie zagaił zasłużony działacz narodowy p. Karol **Janicki** wspomnieniem poświęconem niezapomnianemu prezesowi S. N. śp. Józefowi Kostrzewskiemu. Zkolei p. Janicki, który od paru miesięcy kierował Kołem, złożył sprawozdanie za ten okres. Po relacji komisji rewizyjnej, udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum, poczem p. Włodz. **Bilan** wygłosił referat pt. „Nowe drogi Obozu Narodowego". Omówił w nim zasady programowe S. N. przyjęte przez ostatnią Radę Naczelną, oraz sytuację wewnętrzną w nowym obozie. Nastąpiła dziesięciominutowa przerwa, po której dokonano wyboru nowego zarządu. Przewodniczącym został dotychczasowy zast. przew. i przew. Sekcji Młodych mgr. Włodzimierz Bilan, a w nowym Wydziale obok adwokatów i kupców znaleźli się przedstawiciele duchowieństwa i rzemieślników. Nastąpiła zkolei ożywiona dyskusja, w której zabierali głos młodsi i starsi członkowie. **Zebranie zakończono odśpiewaniem** Hymnu Młodych, oraz okrzykami na cześć Wielkiej Polski i Romana Dmowskiego.

Kronika kamionecka

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ. 13 bm. odbyło się posiedzenie Rady miejskiej na którem załatwiono kilka spraw bieżących. Dla nas ciekawą była interpelacja jednego z radnych, który zapytywał burmistrza, czy wiadomo mu, że spółka żydowska która buduje kamienicę przy ul. Piłsudskiego, przekroczyła granicę regulacyjną. Interpelantowi obiecał burmistrz odpowiedzieć na następnem posiedzeniu Rady. Dziwi nas bardzo, dlaczego burmistrz nie odpowiedział zaraz, bo przecież chyba wiedział o tem, że Magistrat zatwierdził plany i zezwolił na budowę, gdyż inaczej Żydzi bez zezwolenia nie rozpoczęliby. Czy dlatego może, że to budują Żydzi, czy też dlatego, że budowę prowadzi radny p. Jan Przewoda, czy wreszcie dlatego, że przekroczenie popełnione jest następstwem „energji" przewodniczącego komisji budowlanej p. Fryszkiewicza?

LUSTRACJA. Lustrację tut. gniazda „Sokoła" przeprowadził w dniu 15 bm. wiceprezes Dzielnicy Małopolskiej ze Lwowa drh. Kuźniewicz.

WIZYTACJA. W dniach 11, 12. i 13 bm. przeprowadził wizytację w tut. gimnazjum wizytator Bilinkiewicz.

MATURA. W dniach 18 — 22 bm. odbył się w tut. gimnazjum ustny egzamin dojrzałości pod przewodnictwem p. o. dyr. M. Zawałkiewicza. Reprobowano 1 uczenicę i pięciu uczniów.

ARESZTOWANIA. Staraniem Koła Akademickiego w Kamionce Str. miała się odbyć dnia 23 bm. o 11.30 w lokalu Koła zebranie iform. dla maturzystów, na które przyjechał ze Lwowa b. Prezes Bratniej Pomocy Politechniki Lw. p. Gawlikowski. W pół godziny po rozpoczęciu zebrania wkroczyła policja do lokalu i w poszukiwaniu za bronią przeprowadziła rewizję, zabierając cyklostyl i 500 ulotek antyżydowskich, poczem wszystkich zebranych wezwała do udania się na posterunek policji. Pięciu maturzystów przesłuchano do godz. 20 i wypuszczono na wolność, zaś p. Gawlikowskiego, Schindlera Stefana i Lasotę Antoniego wypuszczono na wolność dopiero w poniedziałek po 48 godzinem przetrzymaniu w areszcie prewencyjnym.

Wywiad z min. Barthou

System wzajemnych paktów ma dać trwałość pokoju

PARYŻ, 28. 6. (PAT). L'Agence Economique et Financiere zamieszcza wywiad z ministrem Barthou na temat jego podróży do Bukaresztu i Białogrodu. Minister oświadczył, że w rozmowach, przeprowadzonych w obu stolicach, **poruszane były kwestje stosunku Francji do Rosji Sowieckiej, krajów naddunajskich i Włoch.** Co do Rosji, to mogę przypomnieć, mówił Barthou, że geografja kieruje historją. Wysiłki polityki francuskiej w tym kierunku, podejmowane są na oczach wszystkich i wszystkim znane. Wie o tem zarówno Londyn, jak i za pośrednictwem ambasadora francuskiego w Berlinie rząd niemiecki oraz rząd polski, który informowałem w trakcie rozmowy z ministrem Beckiem.

Mówiąc o pakcie wzajemnej pomocy minister wyraził nadzieję, że przyjmą go wszystkie mocarstwa. Miałem sposobność, mówiąc o Niemczech, wspomnieć wybitnej osobistości politycznej, że przyjaciel kanclerza Hitlera von Rübbentropp nie znał zupełnie faktu, iż przed wypowiedzeniem przez Niemcy wojny Francji w r. 1914, armja francuska na rozkaz swego rządu cofnęła się o 10 klm. odgranicy.

Na zapytanie o sprawę paktu francusko-włosko-jugosłowjańskiego minister oświadczył, iż **wpierw należy wziąć pod** uwagę pakt północno-europejski, jak również **konieczność paktu śródziemnomorskiego.** Minister nie wątpi, że między Francją a Włochami ułożą się w przyszłości stosunki coraz lepsze, które od serdeczności przejdą w przyjaźń i uwieńczone zostaną paktem ściślej określonym. **Minister Barthou pojedzie do Włoch o ile ulegną zmianie istniejące warunki,** między Włochami a Francją. **Minister Barthou** wyrażał się z wielkiem zadowoleniem o wynikach swej podróży, podkreślając, iż **jest poprostu rozentuzjazmowany przyjęciem,** jakiego doznał w tych dwu państwach. — Jestem przeświadczony, mówił, że **stosunki ekonomiczne z Rumunją i Jugosławją będą mogły** rozwijać się coraz lepiej. Oba rządy obiecały dołożyć wszelkich starań w tym kierunku. **Z podróży tej przywożę głęboką wiarę w trwałość pokoju europejskiego.**

Przed wyrokiem w procesie krakowskim

Mowa prokuratora

KRAKÓW, 28. 6. (Tel. wł.). W dalszym ciągu rozprawy trybunał dopuścił wszystkie zawnioskowane przez obronę pytania ewentualne dodatkowe. Sędziowie przysięgli otrzymali 51 pytań, po 17 dla każdego z oskarżonych.

Pytanie pierwsze pozostało niezmienione. Dotyczy ono zabójstwa i rabunku. Pytanie drugie przyjmuje niepoczytalność umysłową każdego z oskarżonych, trzecie — dotyczy winy zabójstwa, czwarte przyjmuje afekt, wykluczający poczytalność, piąte — afekt, ograniczający poczytalność, szóste omawia kwestję pomocy w zbrodni zabójstwa, siódme, ósme i dziewiąte dotyczą stanu psychicznego podczas popełniania czynu, dziesiąte przyjmuje zbrodnię nieumyślnego zabójstwa, jedenaste, dwunaste, trzynaste omawiają znowu stan psychiczny, czternaste — idzie w kierunku udzielania pomocy w zbrodni nieumyślnego zabójstwa, piętnaste, szesnaste i siedemnaste — dotyczą poszczególnych stanów psychicznych oskarżonych przy nieumyślnym zabójstwie.

Po postawieniu pytań zabiera głos prokurator Boryczko. Analizuje on role poszczególnych oskarżonych, którzy w wirze uciech chcieli puścić w niepamięć straszny czyn. Polemizując ze stosunkiem obrony do dra Nüssenfelda, prokurator oświadcza: „Tu nic nie pomogą dysputy ekonomiczne. Doszliśmy do paradoksu, że oskarżonym należy dać austrjacki krzyż zasługi a na ich miejsce na ławie oskarżonych posadzić dra Nüssenfelda i zamordowaną Garncarzównę".



Prokurator Dr. Boryczko

W dalszych wywodach prokurator porównuje działalność Kürtena z działalnością oskarżonych, którzy również dusili swoją ofiarę.

Wzruszenie oskarżonych

Przemówienie prokuratora, które trwało trzy i pół godziny, wysłuchane zostało z dużą uwagą. Gdy prokurator pod koniec swej mowy doszedł do momentów uczuciowych, na sali rozległy się szlochy i płacze. Oskarżeni byli widocznie przygnębieni. Doniec, którego zresztą oskarżyciel najmniej obciąża, zachowywał się spokojnie, natomiast Bobrzecki i Schenkirzyk płakali przez cały czas. O godzinie 12.15 prokurator przemówienie swoje zakończył. Po półgodzinnej przerwie zabrał głos obrońca Dońca adw. Hofmokl-Ostrowski.

„Społeczeństwo ponosi winę"... woła obrońca

Dr. Hofmokl poruszał w swojej mowie bujne życie studentów Akademji Sztuk Pięknych. Twierdził, że w tym wieku, w jakim są w tej chwili oskarżeni, mogły powstać chwilowe zboczenia. Za te zboczenia nie ponoszą jednak wyłącznej winy oskarżeni, winnem jest całe społeczeństwo. Jako obrońca Dońca dr. Ostrowski prosi o zaprzeczenie pierwszego pytania, bo Doniec — według obrońcy — ani nie mordował, ani nie myślał o rabunku; jego wyłączną myślą była myśl o nagrodzie, którą zaraz przepił.

Kronika kulturalna

WNUK MICKIEWICZA PISZE O GENJALNYM UTWORZE DZIADKA. Wnuk Adama Mickiewicza, L. Gorecki, zamieścił w „Nouvelles Literaires" obszerny artykuł o „Panu Tadeuszu", w którym informując francuską publiczność o wspaniałym poemacie polskim, z gorącem uznaniem wyraża się o przekładzie dokonanym przez Paul'a Cazin'a.

NOWE KSIĄŻKI. Księgarnia Trzaski, Everta i Michalskiego wydaje pod redakcją dr. St. Lama miesięcznik, poświęcony krytyce literackiej i naukowej „Nowej książki". Świeżo ukazał się zeszyt piąty tego miesięcznika i zawiera recenzje książkowe pióra Brücknera, Czachowskiego, Cywińskiego, Drogoszewskiego, Konopczyńskiego, Suchodolskiego, Zawodzińskiego i innych. Zeszyt zamyka kronika życia literackiego i naukowego oraz bibljografja książek, wydanych w ubiegłym miesiącu.

SKON WYBITNEGO LIRYKA NIEMIECKIEGO. W St. Blasien zmarł jeden z najznakomitszych liryków niemieckich ostatniej doby, Teodor Dabler

Nowy sensacyjny proces

WARSZAWA, 28. 6. (Tel. wł. G.). Sędzia śledczy II rejonu, Siergielewicz, kończy śledztwo w głośnej sprawie b. posła ludowego Rożańskiego, **oskarżonego przez prezesa Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa dr. Wrony o sfałszowanie kwitów na sumę kilkadziesiąt tysięcy złotych.** Proces w tej sprawie odbyć się ma zaraz po ferjach sądowych. W charakterze świadków **zeznawać będzie kilkunastu posłów Stronnictwa.** Ze względu na tarcia, ujawnione w łonie ludowców, wyniki tej sprawy budzą zrozumiałe zainteresowanie.

Epilog sprawy artykułów „Prava Lidu"

PRAGA, 28. 6. (PAT). Czeskosłowacki Komitet porozumienia polsko-czechosłowackiego odbył dnia 27 bm. nadzwyczajne posiedzenie plenarne, na którem uchwalił następujące rezolucje: **Czechosłowacki Komitet Polsko-Czechosłowackiego porozumienia prasowego z ubolewaniem przyjmuje do wiadomości oświadczenie Wydziału Wykonawczego Zw. Dziennikarzy Rzplitej Polskiej z dn. 23 bm. zawieszające działalność Polsko-Czechosłowackiego porozumienia prasowego.** Komitet Czechosłow. Polsko-Czechosł. P. P. zdecydował jednomyślnie **pracować nadal nad zbliżeniem obu narodów w duchu i wytycznych, jakie zostały ustalone przy założeniu komitetów porozumienia P. C. P. P.,** w jesieni 1926 r. w Warszawie. Jesteśmy przekonani, kończy rezolucja, że ponownie wrócą czasy, kiedy bezpośrednia współpraca czeskosłowackich i polskich organizacyj dziennikarskich, pozwoli wznowić działalność obu komitetów.

Wycofanie 20-złotówek

WARSZAWA, 28. 6. (tel. wł. G.). Banknoty 20-złotowe starego typu emisji z marca 1926 roku i marca 1929 roku tracą ostatecznie ważność prawnego środka płatniczego w sobotę, 30 bm. Po tym terminie 20-złotówki wymieniać będą: centrala i oddziały Banku Polskiego.

Z KRAJU

RESTAURACJA OBSŁUGIWANA PRZEZ ABSOLWENTKI SEMINARJUM. W pierwszych dniach lipca mają objąć restaurację tarego Teatru w Krakowie absolwentki państwowego seminarjum Gospodarstwa Krajowego w Krakowie. Absolwentki będą same pracowały jako kucharki i kelnerki i w ten sposób odbędą praktykę zawodową.

WZROST PROTESTÓW WEKSLOWYCH. W maju br. nastąpił w Polsce **wzrost protestów wekslowych, bardzo znaczny,** jeśli chodzi o ilość zaprotestowanych weksli, stosunkowo mały natomiast, jeśli **chodzi o wartość** protestów. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, zaprotestowano na terenie **całej Polski** w maju br. 133,9 tys. sztuk weksli na sumę 24.9 milj. zł. wobec 120.1 tys. sztuk wartości 24.7 milj. zł. w kwietniu br.

Według obliczeń Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen, stosunek weksli protestowanych do weksli płatnych wynosił w styczniu br. 8,2, w lutym 8.0, w marcu 5,5, w kwietniu 7.5, wreszcie w maju br. 8.5.

JUBILEUSZ PATRONATU WE LWOWIE. Uroczystości 35-lecia Patronatu Spółdzielni Rolniczych we Lwowie, które odbędą się w dniach 29 i 30 br. zapowiadają się bardzo okazałe. Przewidywany jest liczny zjazd gości oraz zapowiedziana obecność przedstawicieli władz państwowych i samorządowych.

Z okazji Jubileuszu zostanie wydany specjalny numer czasopisma Spółdzielni Rolniczych, poświęcony 35-letniej działalności Patronatu oraz wspomnieniom pioniera spółdzielczości rolniczej w Małopolsce i twórcy Patronatu — dr. Fr. Stefczykowi.

Start braci Adamowiczów

Skrzydła „Warszawy" nad Oceanem

LONDYN, 28. 6. (PAT). Z Nowego Jorku donoszą, że bracia Adamowicze **wystartują dziś o godz. 11.30 według czasu środkowo-europejskiego do Nowej Funlandji, skąd mają dokonać przelotu przez Atlantyk prosto do Warszawy.**

NOWY JORK, 28. 6. (PAT). Start wielkiego jednopłatowca braci Adamowiczów był dość utrudniony. Samolot wzniósł się w górę po przebiegu 3.000 stóp. **Gdy znalazł się na wysokości 50 stóp, zdawało się, że spadnie na lotnisko zwiększył jednak szybkość i poszybował już gładko w kierunku północnym.**

LONDYN, 28. 6. (PAT). Braciom Adamowiczom, którzy lecą na jednopłatowcu czerwono-biało-niebieskim, **towarzyszy lotnik duński Holger Hoiriis,** który zna dobrze trasę, gdyż w r. 1931 dokonał na tym samym jednopłatowcu przelotu z Harbour Grace na Nowej Funlandji do Krefeld w Nadrenji. Lotnik duński towarzyszy Polakom do Harbour Grace, skąd bracia Adamowicze polecą przez Atlantyk sami.

PARYŻ, 28. 6. (PAT). Agencja Havasa donosi, że bracia Józef i Benjamin Adamowiczowie **wystartowali dziś przedpołudniem na samolocie „Warsaw" (Warszawa) do lotu nad oceanem Atlantyckim. Trasa lotu prowadzi przez Nową Ziemię, w Harbour Grace uzupełnią swo zapasy benzyny, poczem kontynuować będą swój lot do Europy.** Towarzyszący im do Harbour Grace lotnik duński Holger Hoiriis przeleciał na pokładzie tego samolotu, który nazywał się wtedy „Miss Liberty" przez Atlantyk w towarzystwie Ottona Hilliga i wylądował w Kopenhadze w r. 1931.

NOWY JORK, 28. 6. (PAT). Bracia Adamowiczowie zamierzali wylądować dziś o godz. 15 według czasu nowojorskiego w Harbour Grace, skąd, po uzupełnieniu zapasu benzyny wystartują do dalszego lotu przez Atlantyk w kierunku Warszawy, jutro o godz. 2 nad ranem. Lotnik duński Hoiriis zostaje w Harbour Grace. **Samolot braci Adamowiczów, „City of Warsaw" (Miasto Warszawa) typu Bellanca, posiada jeden silnik i może rozwinąć szybkość 200 klm. na godzinę.** Jeżeli wszystko pójdzie sprawnie, **to lotników polskich należy spodziewać się w Warszawie w sobotę przed wieczorem.**

N. JORK, 28. 6. (PAT). Samolot „City of Warsaw" przeleciał dziś o godz. 10.30 według czasu nowojorskiego na wysokości 2.000 stóp nad miastem Rochland w stanie Maine, odległem mniejwięcej o 600 mil od Nowego Jorku.

Kredyt zaliczkowy dla rolników

(g) Z dniem 25 bm. został uruchomiony przez Państwowy Bank Rolny — jak w latach poprzednich — kredyt t. zw. zaliczkowy, przeznaczony na udzielenie **drobnym rolnikom** pożyczek zaliczkowych na zboże. Pożyczkobiorcy płacić będą 4 i pół proc. od sta w stosunku rocznym. Termin spłaty kredytu nie będzie przekraczał dnia 30 czerwca roku następnego. Kredytu zaliczkowego Bank udzielać będzie za pośrednictwem komunalnych kas oszczędności, gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych i spółdzielczych instytucyj kredytowych.

Chcąc otrzymać pożyczkę zaliczkową, drobny rolnik powinien zatem zgłosić się do jednej z wymienionych instytucyj położonej najbliżej jego miejsca zamieszkania. Kredytu zaliczkowego udzielać się będzie po 7 złotych od 100 kg. omłóconego **żyta lub owsa,** po 8 zł. od 100 klg **jęczmienia** i po 10 złotych od takiejże ilości **pszenicy.** Równolegle do Banku Rolnego takichże kredytów zaliczkowych udzielać będzie za pośrednictwem kas Stefczyka, Centralna Kasa Spółek Rolniczych, która również na ten cel uzyskała specjalny kredyt w Banku Polskim.

Japonja powiększa budżet wojskowy

CHARBIN, 28. 6. (x). Nastroje wojenne w Japonji wcale nie milkną. Jak dowiadujemy się z źródeł tokijskich, w przyszłym roku **budżetowym zostanie powiększony japoński budżet wojskowy o 100 miljonów jen.** Oprócz tego ministerstwo marynarki domaga się przyznania **mu dalszej kwoty 190 miljonów jen.** Dotychczas jednak sprawa nie została zadecydowana i dopiero **w najbliższych dniach gabinet japoński postanowi, do jakiej wysokości powiększony ma być budżet marynarki.** Uchwały odnośne powzięte zostały oczywiście w nastrojach, jakie niepodzielnie panują w całej Japonji. Prasa japońska jednogłośnie przyznaje konieczność uchwalenia tych kwot dla wzmocnienia armji japońskiej.

Lotnicy sowieccy w Londynie

LONDYN, 28. 6. (PAT). Szef lotnictwa sowieckiego Alnis i inni wybitni lotnicy sowieccy przybyli do Londynu, celem wzięcia udziału w demonstracji lotniczej, która odbędzie się w Hendon w sobotę. Lotnicy sowieccy przybyli na zaproszenie rządu brytyjskiego. Lotnicy Mołotow i Lewoniewski, którzy odznaczyli się w akcji ratowniczej czeluskińców, pozostaną w Londynie około tygodnia.

Pokaz nowoczesnej reklamy

na XIV Targach Wschodnich

Wśród specjalnych działów, które będą zorganizowane na XIV Targach Wschodnich, na uwagę zasługuje dział poświęcony pokazowi nowoczesnej reklamy. Pokaz ten będzie urządzony w jednym z największych pawilonów wystawowych i będzie się składał z następujących działów:

1) Grafika użytkowa: plakaty, katalogi, prospekty, kalendarze reklamowe itp.
2) Opakowania: kartonowe, blaszane itd.
3) Reklama Komunikacyjna: Reklama kolejowa, pocztowa, tramwajowa, autobusowa.
4) Reklama świetlna: Neon, Atrax, reklama żarówkowa itd.,
5) Racjonalne światło: oświetlenie okien wystawowych, witryn, sklepów itd.
6) Dekoracje wystaw: wzorowe dekoracje okien i witryn wystawowych, sprzęt dekoracyjny itd.

Z uwagi na to, że należyte ujęcie reklamy odgrywa coraz większą rolę w reklamie gospodarczej, dział ten w którym będą demonstrowane wzorowe sposoby reklamy handlowej, spotkał się z żywem zainteresowaniem ze strony kół kupieckich i przemysłowych.

O stosunki handlowe polsko-angielskie

LONDYN, 28. 6. (PAT). Departament handlu zagranicznego ogłasza sprawozdanie o sytuacji ekonomicznej Polski, opracowany przez radcę handlowego ambasady angielskiej w Warszawie. — Sprawozdanie to **stwierdza znaczny postęp w rozwoju ekonomicznym Polski i wskazuje korzyści, jakie W. Brytanja będzie mogła uzyskać przez nawiązanie ściślejszych stosunków handlowych z Polską.** Raport zaleca eksporterom angielskim zainteresowanie się obecnym rynkiem polskim, który przyniesie poważne korzyści z chwilą, **gdy poprawi się konjunktura.** Kryzys światowy oszczedził Polskę bardziej niż inne kraje. Po zakończeniu depresji Polska, posiadająca wielkie bogactwa przyrodzone, wyjdzie z niej obronną ręką.

Sejm czeski ratyfikuje układ handlowy z Polską

PRAGA, 28. 6. (PAT). Sejm ratyfikował traktat handlowy i nawigacyjny polsko-czechosłowacki, podpisany z początkiem b. r.

Referent poseł Slavicek w przemówieniu swem wskazał, że traktat ten był dziełem b. trudnem. Jak trudne były rokowania, wynika z tego, że prowizorjum przedłużano aż 6 razy, by zyskać czas na przeprowadzenie rokowań o nowy traktat. Referent wskazuje na niektóre zjawiska polityczne i gospodarcze, które wyłaniają się między obu państwami. Wiadomość o nowem wydaleniu 2 obywateli czechosłowackich z Polski, stwierdzenie faktu, że handel polski omija tranzytową drogę przez Czechosłowację, oraz ostatnia wiadomość o zawieszeniu polskiego komitetu P. C. P. — to wszystko **wysoce interesuje czechosłowacką opinję publiczną.**

Jeżeli państwo polskie jest wrażliwe, należy podkreślić, że **także Czechosłowacka opinja publiczna nie odnosi się apatycznie do wypadków zachodzących w Polsce.** Sprawy polityczne należy pozostawić do uregulowania powołanemu czynnikowi, ministrowi spraw zagranicznych. Od wielu lat handel czechosłowacki z Polską był bierny. Koła gospodarcze Czechosłowacji podkreślają, że w okresie trudności gospodarczych nie można pozwalać sobie na rozszerzenie bez granic handlu z temi państwami, z któremi ma się bilans pasywny.. Jeżeli nie udaje się ograniczyć niedoboru, pozostaje ograniczyć stosunki handlowe. To uczyniła też rep. czechosłowacka w stosunku do Polski.

Polska odpowiedziała tem, że **podniosła znacznie swe stawki celne, a następnie wypowiedziała umowę handlową. Nie leży ani w interesie Czechosłowacji, ani Polski, by można było twierdzić, że oba te państwa pozostają w stosunkach nieprzyjaznych.** Byłoby wskazane, by obie strony starały się usunąć tego rodzaju zjawisko. W szczególności Czechosłowację interesuje wiadomość, że Polska uczyniła wszystko, co było w jej mocy, by zjawisko to usunąć. Dalej mówca zapytuje, czego dokonali eksporterzy czechosłowaccy dla pogłębienia stosunków handlowych z Polską. **Wiadomo, że nie uczynili wszystkiego, co było wskazane.** W czasie Targów Poznańskich można było stwierdzić, że dział czechosłowacki był stanowczo niewystarczający. Z eksponatów innych krajów wynikało, iż **przypisują one duże znaczenie sprawie handlu z Polską. Jeżeli koła gospodarcze nie pomagają** w tym kierunku usiłowaniom rządu, nie można się dziwić, że rząd nie może wszystkiemu podołać. **Ubolewamy nad ostatniemi wydarzeniami politycznemi i życzymy sobie przyjaźni z Polską.** Tak samo pragniemy, by w stosunkach handlowych obu państw nastąpiło polepszenie.

Szaleńcze pomysły niemieckie

LONDYN, 28. 6. (PAT). Cała prasa z wielkiem oburzeniem zamieszcza sensacyjne wiadomości o istnieniu w Niemczech tajnego urzędu pod nazwą Luftgasangriff, który przygotowuje plany wojny gazowej.

Urząd ten opracował m. inn. plan zatrucia gazami kolei podziemnych w Londynie i Paryżu przez rzucanie bomb gazowych w otwory wentylatorów. Ponieważ koleje podziemne w razie ataku lotniczego tworzyć będą wielkie i naturalne schrony dla ludności miasta, przez to wrzucenie bomb gazowych do wnętrza sieci podziemnej galerji i chodników, spowodowałoby zatrucie wszystkich tam znajdujących się.

Według informacyj prasy, Niemcy dokonywali już podobnych prób z nieszkodliwemi pociskami w Londynie i częściowo w Paryżu.

Konfiskaty w Warszawie

WARSZAWA, 28. 6. (Tel. wł. G.). W ciągu ostatniej doby skonfiskowano na tle przedwczesnej wiadomości o czynnościach śledczych w sprawie zamachu na śp. min. Pierackiego 11 dzienników warszawskich i żargonowych.

Zbrojenia lotnicze Angiji

LONDYN, 28. 6. (PAT). W trakcie debaty w Izbie lordów wygłosił przemówienie minister lotnistwa Londonderry, który oświadczył, że o ile chodzi o zagadnienie rozbrojenia, to **W. Brytanja nie może powstrzymać zarządzeń niezbędnych dla zrównania sił zbrojnych W. Brytanji.**

Walka z gazami trującemi

Z Genewy donoszą, iż pewien chemik szwajcarski wynalazł świeżo **aparat, unieszkodliwiający zupełnie działanie wszelkich gazów trujących.**

Aparat ten, łatwo przenośny, zdolny jest w **ciągu godziny** zneutralizować nie mniej jak **20 tysięcy metrów kubicznych gazów.**

Stosować się on daje zarówno na otwartej przestrzeni, jak i w **mieszkaniach** i budynkach.

Doświadczenia, prowadzone w Lozannie, wykazały **olbrzymie zainteresowanie** zarówno w Szwajcarji jak i w innych krajach (ar.)

Dr. Prager adwokatem w Paryżu

WARSZAWA, 28. 6. (Tel. wł. G.). Jak donoszą z Paryża, **dr. Prager, b. więzień brzeski, przebywający od kilku miesięcy we Francji, uzyskał już prawo prowadzenia tam praktyki adwokackiej i otworzył kancelarię w Paryżu.** Władze francuskie przyznały dr. Pragerowi również prawo **przekładania dokumentów z języka polskiego na francuski z ważnością urzędową w całej Francji.** Dr. Prager jest, jak wiadomo, wyrokiem w procesie brzeskim pozbawiony praw i w wyniku tego wyroku skreślony z listy adwokatów w Polsce

Gościna Lwowskich Teatrów Miejskich w Krakowie

Publiczność krakowska z żywem zadowoleniem przyjmie niezawodnie wiadomość, iż w związku z wyjazdem krakowskiego teatru miejskiego na lipiec do Krynicy, teatr im. J. Słowackiego nie będzie zamknięty, gdyż na czas ten przyjeżdża do Krakowa lwowski Miejski Teatr, w skład którego wchodzą następujące artystki i artyści pp.: Dziewońska, Kamińska, Krzywicka, Matusiakówna, Martini, Pitołajówna, Wierzejska, Życzkowska, oraz pp.: Białoszczyński, Dorwski, Guttner, Jaśkiewicz, Krasnowiecki, Kordowski, Krzemieński, Leliwa, Machalski, Przystawski, Stępowski, Strachocki, Szpiganowicz, Śliwiński, Tatarkiewicz i Więckowski. Dekoratorzy: A. Pronaszko i O. Rex. Kapelmistrz: J. Mund.

Repertuar zapowiada się ciekawie i różnorodnie. Na otwarcie bowiem pójdzie **„Królowa Przedmieścia"** Konstantego Krumłowskiego w zupełnie nowej inscenizacji Leona Schillera, który wydobył z tego wodewilu cały jego wdzięk, nurtujący gdzieś w głębi sentyment i ten najprawdziwszy koloryt tak właściwie niedawnych, a zarazem już historycznych czasów.

Następnie teatr lwowski zaprezentuje sztukę Chestertona, przerobioną z powieści przez autora, Cecylję Chesterton i R. Neala p. t. **„Człowiek, który był czwartkiem"**. Wybitnie ciekawa sztuka, głęboko ujęta literacko, frapująca swoją niezwykłą strukturą sceniczną, połączenie traktatu filozoficznego i romansu detektywistycznego — ukaże się w inscenizacji Wacława Radulskiego, jednego z najzdolniejszych reżyserów młodego pokolenia i w rewelacyjnej oprawie dekoracyjnej Andrzeja Pronaszki.

Z nowości polskich teatr lwowski pokaże sztukę lwowianina Jerzego Tepy p. t. **„Ivar Kreuger"**. Sztura nazwana przez autora filmem scenicznym, mająca za treść dzieje genjalnego oszusta, zainteresuje niewątpliwie publiczność. Z działu muzycznego teatr lwowski zaprezentuje przemiłą komedję muzyczną „Moja siostra i ja" z muzyką Benatzkiego, w której przypomni się znany artysta Józef Leliwa.

Z repertuaru francuskiego dana będzie komedja M. Pagnola **„Fanny"**, która jest dalszym ciągiem **„Marjusza"**. Pozatem powtórzoną będzie sztuka J. Devala **„Towariszcz"** oraz wznowiona **„Fräulein Doktor"**, która grana jest we Lwowie nieustannie już drugi rok z niesłabnącem powodzeniem, a w czasie zeszłorocznej gościny wypełniała teatr im. J. Słowackiego po brzegi i zeszła w pełni powodzenia z repertuaru tylko ze względu na wyjazd teatru.

Z SĄDU LWOWSKIEGO

„Rewolucja" na murze

Lwów, 29 czerwca.

(s) Michał Wasyl Łałak, uczeń drukarski zamieszkały we Lwowie przy ul. Gródeckiej 85, znany kronikom sądowym jako **członek OUN** w nocy z dnia 28 lutego na 1 marca br. wybrał się z **kredą** na miasto i zaczął umieszczać **na murach napisy „Naj żywe ukraińska rewolucja"**. Napis taki zdołał już umieścić na murze przy ulicy **Romanowicza**, a gdy zabierał się do wybicia kredą napisu rewolucyjnego przy ul. **Ossolińskich 10 natknął** się na posterunkowego, który **przerwał pracę** kredowemu rewolucjoniście i odprowadził go do aresztów śledczych.

Wczoraj **Łałak** stanął przed sędziami przysięgłymi. Trybunałowi przewodniczył r. Bendaszewski, oskarżał prok. Dr. Chlipalski, bronił adw. Dr. Hryniowski, protokołował mgr. Wolański. Po werdykcie sędziów przysięgłych sąd skazał Łałaka na 1 rok więzienia.

Pod „ogrodniczą szkołę ukraińską"

(g.) Jak ważną rolę w czasie walk o polskość Lwowa w r. 1918 odegrały wsie polskie, okalające mury „urbis semper fidelis", to zanotowały już złotemi literami dzieje obrony Lwowa zarówno pod kątem strategji jak i aprowizacji miasta.

Zdawałoby się przeto po ciężkich doświadczeniach lat krwawych, że w najbliższym promieniu m. Lwowa ani piędź ziemi polskiej nie dostanie się w ręce obce — przeciwnie, że tam, gdzie będzie istniała możność osadzenia polskiego rolnika, żadne trudności ani zastrzeżenia nie staną na przeszkodzie.

Tymczasem dowiadujemy się, że tuż pod murami miasta Lwowa, w Zimnej Wodzie „ukraińcy" z rąk polskich nabyli większy obszar gruntów pod „ogrodniczą szkołę ukraińską". Grunta te nabyli z rąk dotychczasowej właścicielki p. Horodyskiej.

Ocenę tego faktu pozostawiamy opinji polskiego społeczeństwa.

Zaznaczamy, że sama Zimna Woda i najbliższe wioski, między innemi Kononnica, starannie dobierały swych mieszkańców dążąc do tego, by na tej przestrzeni osiadali tylko Polacy. Tymczasem trud ten został przez p. Horodyskę zniweczony. Jakkolwiek p. Horodyska, która ten majątek nabyła z rąk Banku Ziemian, zechce tłumaczyć swój krok — w oczach polskiej opinji nie znajdzie on usprawiedliwienia.

Oddział Związku Księgowych we Lwowie

Od 27 lat istnieje w Warszawie Związek Księgowych w Polsce (dawniej Związek Buchalterów w Warszawie), tórego zadaniem jest zrzeszenie księgowych w celu podniesienia roli ich w życiu społeczno-gospodarczem i uczynienie z nich ważnego czynnika moralności handlowej i obywatelskiej, podniesienia wykształcenia zawodowego i ogólnego, postawienia ich na najwyższym poziomie sprawności i podniesienia wydajności pracy, a wreszcie w celu współżycia koleżeńskiego i utrwalenia poczucia łączności koleżeńskiej.

Związek ten mając na terenie Małopolski wschodniej większą ilość członków, otworzył obecnie Oddział we Lwowie, z zakresem działania na województwo **lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie.**

W obecności przedstawiciela Zarządu Głównego z Warszawy odbyło się 3-go bm. zebranie konstytucyjne, na którem uchwalono utworzenie Oddziału i wybrano tymczasowe władze w następującym składzie:

Do Zarządu Oddziału: Dyr. Jan Bielski, Dr. Juljan Rużycki, Dr. Józef Herzel Rudolf Burkowski, Roman Kubalski i Władysław Sierpowski, oraz na zastępców Członków Zarządu: Antoni Borsuk, Marjan Hermansdorfer i Gustaw Belohlavek. Lokal Związku mieści się przy ul. Bourlarda 5. I p.

Żydzi przeciw Górnoślązakom

(er.) Lwowska „Chwila" z 29 b.m. umieszcza następującą notatkę:

„Górna część ulicy Gródeckiej jest obecnie w „naprawie", gdyż — jak wiadomo — władze miejskie budują tam zupełnie nową jezdnię z kostek kamiennych. Do robót brukarskich sprowadzono też część robotników z Górnego Śląska. Ci ostatni pozwalają sobie na karygodne wybryki w stosunku do żydowskich rozwozicieli i dorożkarzy. Mimo nadzoru ze strony inżynierów — do wczorajszego wieczora nie było żadnej tablicy ostrzegawczej, zabraniającej wjazdu na naprawiony już odcinek jezdni. Gdy nieświadomi zakazu dorożkarze żyd. i rozwoziciele wjeżdżają na tę część ul. Gródeckiej spotykają się z napadami ze strony górnoślązaków. We wtorek i środę pobito do krwi dorożkarza, rozwoziciela pieczywa i furmana wiejskiego. Górnoślązacy odznaczają się taką zuchwałością, że zatrzymawszy owego rozwoziciela, odpięli od wozu orczyki, któremi go znieważyli. Innego zranili kostkami do krwi.

Wreszcie wczoraj doszło do tego, że wezwano policję, która prowadzi dochodzenia. Sprawą zajął się II komisarjat P. P.

Niezależnie od tego powinne w tę sprawę wglądnąć także władze miejskie, zatrudniające owych krewkich zamiejscowych robotników. Niewątpliwie też p. komendant PP. nadkom. Erhardt zleci II. komisarjatowi energiczne przeciwdziałania wybrykom."

Czy nie za często wołają Żydzi o policję? I czy przebieg wypadków „Chwila" przedstawiła objektywnie? My mamy wątpliwości.

Kronika policyjna

Kraków, 28 czerwca.

W ARESZTACH POLICYJNYCH OSADZONO: Duraka Stanisława, lat 49, ślusarza, bez zajęcia, zam. w Krakowie, ulica Skawińczka 13, za kradzież 1 sztuki materji jedwabnej — w czasie upozorowania kupna — na szkodę Boronowicza, właściciela sklepu przy ul. Szczepańskiej 1. Materję odebrano i poszkodowanemu zwrócono.

Płaczkowską Marję, lat 19, krawczynię, zam. w Krakowie, przy ul. Ks. Józefa 94, za porzucenie dziecka płci żeńskiej, liczącego 7 miesięcy, w klatce schodowej w realności przy ul. św. Anny 5. Dziecko oddano do Żłóbka.

Opiołę Jana, bez zajęcia i miejsca zam. za kradzież tytoniu z wozu, wartości 200 zł., na szkodę Jana Martyny, zam. przy ul. Czernichowskiej 25.

GIEŁDA

Waluty

Kraków, 28 czerwca.

Dolar 5.27 do 5.29, B. P. 5.26.
Funt szterling 26.60 do 26.80.
Frank szwajcarski 172.25 do 172.75.
Marka niemiecka 198 do 203
Korona czeska 21.75. do 22.

Giełda zbożowa

Kraków, 28 czerwca.

Kursa ustalone na podstawie cen orjentacyjnych.

	od	do
Pszenica dw. czerw. stand.	19.25	19.50
Pszenica biała stand.	19.—	19.25
Pszenica targowa stand.	18.75	19.—
Żyto dworskie stand.	13.—	13.25
Żyto targowe stand.	12.75	13.—
Owies dworski stand.	15.50	16.—
Owies targowy stand.	15.—	15.50
Jęczmień dworski	14.50	15.50
Jęczmień targowy	13.50	13.75
Łubin żółty do siewu	10.50	11.—
Łubin niebieski do siewu	8.50	9.—
Groch wiktorja poznań.	37.—	38.—
Groch zwykły jadalny	[illegible]	[illegible]
Groch polny pastewny	[illegible]	24.—
Groch peluszka	[illegible]	19.—
Groch polny do siewu	26.—	28.—
Fasola biała cukr. Jasiek	46.—	50.—
Fasola biała	28.—	30.—
Fasola klockowa	[illegible]	30.—
Fasola długa	28.—	29.—
Fasola mieszana kolorowa	20.—	21.—
Fasola Wachtel	22.—	23.—
Bobik pastewny	13.50	14.50
Wyka ciemna	15.—	16.—
Wyka szara	13.50	14.50
Łubin żółty	9.50	10.—
Łubin niebieski	8.—	8.50
Siano słodkie	7.50	8.—
Siano średnie	6.—	6.50
Siano kwaśne	5.—	5.50
Siano nowe	5.—	7.—
Koniczyna pastewna	8.—	9.—
Koniczyna nowa	6.50	7.50
Słoma długa	3.20	3.50
Słoma mierzwa luzem	2.75	3.—
Słoma prasowana	3.25	3.50
Mak niebieski z workiem	52.—	55.—
Kminek czyszczony	140.—	150.—
Ziemniaki stołowe	5.—	5.50
Mąka grysik pszenny	39.—	40.—
Mąka grysikowa 0.25	36.—	37.—
Mąka pszenna 45 proc. 0.45	35.50	36.—
Mąka pszenna 60% pozn. 0.60	31.—	32.—
Mąka żytnia ok. Krak. 55	24.50	25.—
Mąka żytnia I. gat. O-65 pr.	23.50	24.—
Mąka żytnia po 55% II. g. sitk.	16.—	16.50
Mąka żytnia razowa	18.—	18.50
Mąka żytna po 65% sitkowa	12.50	13.—
Mąka żytnia I. g. O-65 pr.	25.—	25.50
Graham pszenny	25.—	26.—
Otręby żytnie	10.—	10.25
Otręby pszenne	10.25	10.50
Mąka czerwona z wor.	13.50	14.—
Pęcak fabr. z wor.	23.—	24.—
Pęcak chłopski bez wor.	20.—	20.50
Siekanka jęczm. fabr.	23.50	24.—
Siekanka chłopska	20.50	21.—
Kasza jaglana chłopska	34.—	36.—
Kasza tatarczana cała	45.—	47.—
Kasza tatarczn łamana	43.—	45.—

Ceny orientacyjne wypośrodkowane przez Komisję notowań na podstawie nieoficjalnych transakcji oraz podaży i popytu.

Tendencja słaba, dowozy małe.

Komisja notowań.

Porywacze dzieci w Parku Stryjskim

Zwracamy uwagę władz bezpieczeństwa!

(s) Dosłownie — porywacze dzieci, czyli nowy sposób złodziejaszków. Pani G. żona profesora, wybrała się 27 bm. jako troskliwa matka ze swą pociechą w porze południowej do Parku Stryjskiego na słońce i powietrze. Matka usiadła na ławeczce, dziecko bawiło się obok.

W pewnej chwili przed dzieckiem **stanęło trzech „zawodowców" nowszej szkoły. Jeden porywa dziecko i umyka z niem w krzaki, drugi chwyta wózek,** a korzysta z zaaferowania **matki i chwyta w lot parasolkę i torebkę. Matka, rzecz naturalna, zwraca uwagę na dziecko i pędzi za porywaczem, który — ubiegłszy kawał drogi — umieszcza porwane dziecko na murwie. Matka wraca do ławki i tu dopiero przekonuje się o celu porwania dziecka Nie chodziło może o dziecko, ale o wózek, parasolkę i torebkę.**

Zjawisko to miało miejsce w jasny dzień, na oczach kilkudziesięciu osób, gości parku. **Nikt nie pospieszył pani G. z pomocą zasłaniając się obawą przed nożami złodziejaszków.**

Obawiać się należy, że porywacze zechcą w najbliższym okresie przejść na sposób amerykański do porywania nietylko wózków, ale i dzieci, żądając za zwrot **okupu.**

W takich warunkach bezpieczeństwa jakiemi się szczyci Park Stryjski wszystko możliwe.

Na te właśnie warunki zwracamy uwagę władz bezpieczeństwa.

CO DZIEŃ NIESIE?

29 CZERWCA Wsch. sł. 3 g. 17 m. Zach. sł. 19 g. 37 m.	**Piątek** Piotra (Sobota Emiljanny)

Odjazd pociągów z Krakowa

Do Warszawy przez Częstochowę: 0.45 (kursuje od 15 maja do 6 października). 7.15 (p), 11 58, 15,15, (kursuje od 14 sierpnia do 20 sierpnia), 17 20 (p), 23,00.

Do Warszawy przez Kielce, Radom, Dęblin: 22,15.

Do Katowic: 5.10, 6.01, 6,50, 7.31 (Lux-Torpeda kursuje wtorki, środy, czwartki piątki i soboty), 10,45, 11,22 (p), 12,29 (Lux-Torpeda kursuje wtorki, środy, czwartki, piątki), 13,20 (kursuje od 17 czerwca do 2 września codziennie), 14.25, 17,12 (p), 19,25 (kursuje codziennie z wyjątkiem 25, 26 grudnia i 21 i 22 kwietnia) 21,30 (p), 21.36, 22,27 (Lux-Torpeda kursuje tylko w niedzielę).

Wiedeń—Praga: 11.22 (p), 21.00 (p) 5.10, 7.40, 14.25.

Gdynia: 17.12 (p), 21,30 (p).

Zebrzydowice: 11,22 (p) 14.25, 21,30 (p)

Poznań: 6.01, 10.45, 17,12 (p), 21,30 (p).

Berlin: 11,22 (p), 21.30 (p), 6,10, 10.45 17,12, 21.36.

Cieszyn: 17.45.

Chrzanów: 5.10 (kursuje od 31 maja do 2 października), 7.40, 11,22 (p), 14,25, 17.42, 21.30, 21,36.

Dziedzice: 5.10 (kursuje od 31 maja do 2 października) 7,40, 11,22 (p), 14.25, 17,42, 21,30, 21,36.

Żywiec: 17,42.

Lwów: 11.20 (p), 11.25, 10.00 (p), 0.15, 9.05 (p).

Zakopane 0,05 (kursuje od 8 październnika do 15 grudnia), 0,45 (kursuje od 15 maja do 7 października), 3 40 (kursuje od 15 maja do 6 października), 7,25 (kursuje od 15 maja do 6 października), 8,51 (kursuje w niedzielę Lux-Torpeda), 9,15, 13,52 (p), (kursuje od 15 maja do 6 października), 14.35 (kursuje od 13 sierpnia do 19 sierpnia). 14.48 (kursuje w soboty Lux-Torpeda), 15.21 (kursuje od 15 maja do 6 października) 18,15 23,05 (kursuje od 15 maja do 6 października).

—o—

NOCNE DYŻURY APTEK: Dr. Baranowski Włodz., Tatarska 11. Dr. Gutman Gizela, Grodzka 60, tel. 126-98. Dr. Herzhaft Stanisław, Florjańska 47, tel. 169-69. Dr. Walewski Stanisław, Łobzowska 27, tel. 155-50.

NOCNE DYŻURY APTEK. W Krakowie: Apteka pod Złotym Słoniem, Grodzka 22. Apteka pod Jagiełłą, Plac Matejki 3. Apteka Nowowiejska (przy Parku Krakowskim), Wybickiego 1. Apteka pod Trzema Gwiazdami, Rakowicka 13 Apteka Sternbacha, Dietla 36. **W Podgórzu:** Apteka pod Hygeą, Kalwaryjska 27.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. J. SŁOWACKIEGO

Piątek 29. VI. „Rigoletto" (Gość. wystąpią pp.: A. Sari. W. Bregy i A. Gronen-Kubicki.)

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: „Noc miłości".
ADRIA: „Przybłęda".
APOLLO: „Kobieta orchidea".
BAKATELA: „Rajski Ptak".
DOM ŻOŁNIERZA: „Dziki Zachód" i „Miłość czyni cuda".
MUZEUM: nieczynne
PROMIEŃ: „Dzika dziewczyna" i „Buster nawarzył piwa".
SŁONKO: „Potrójne małżeństwo."
SZTUKA: „Namiętni kochankowie."
ŚWIT: „Madame Guikoline"
UCIECHA: „Bund młodzieży".
WANDA: „Nocny lot".

ZABYTKI — MUZEA — WYSTAWY

W A W E L

I. **Katedra.** zwiedzanie 10 — 13 i 14.30 — 17. w niedz. i święta 12 — 13.30 i 14.50 szkolne: Groby król. 20 gr. Skarbiec 20 gr. Wieża Zygm. 10 gr. Wycieczki dorosłych Groby król. Skarbiec i Wieża Zygm. — razem 1 zł. od osoby.

Zamek Królewski (komnaty królewskie). Zwiedzanie Zamku Królewskiego wstrzymane aż do odwołania.

III. **Smocza Jama** codziennie 9 — 16 w — 17 wstęp: Groby królewskie 1 zł. Skarbiec 1 zł. Wieża Zygm. 25 gr. wycieczki niedz. i święta 9 — 14, wstęp 50 gr.

IV Rotunda św. Feliksa i Adaukta, Katedra Romańska św. Gerona wstęp 20 gr.

Wieża Marjacka codziennie 10 — 14. Wstęp 50 gr. dla wycieczek 25 gr.

Rumuńska orkiestra wojskowa w Krakowie

We środę, dnia 4 lipca wystąpi w Krakowie z jedynym koncertem symfonicznym na boisku „Wisły" sławna orkiestra wojskowa rumuńska, złożona z 750 członków, pod dyrekcją płk. Egizio Massini, generalnego inspektora orkiestr wojskowych w Rumunji Aby dać pojęcie o rozmiarach tej imprezy, wystarczy nadmienić, że orkiestra przybywa do Polski własnym pociągiem, złożonym z 25 wagonów. Bilety w cenie od zł. 1 — 4 są wcześniej do nabycia w kasie koncertowej Starego Teatru oraz we firmach: Voigt, ul. Florjańska 47 — „Fala", ul. Zwierzyniecka 17 — Radio Sport, ul. Grodzka 42 i Muza-Harmonia, Plac Marjacki 1.

Żyd skazany za zranienie narodowca

Sąd okręgowy w Cieszynie skazał dnia 26 bm. żyda Breitkopfa na 1 rok więzienia za poranienie nożem w szyję prezesa Młodzieży Wszechpolskiej p. Jarosza w czasie ostatnich zajść antyżydowskich, jakie miały miejsce w maju b.r. w Cieszynie i okolicy.

MUZEUM NARODOWE

I. Wystawa kobierców mahometańskich ceramiki azjatyckiej i europejskiej, Rynek Główny Sukiennice. Codziennie 10—14. Wstęp 1 zł.

II. Oddział im. Emeryki hr. Hutten Czapskiego Wolska 10. — Środy, Niedziele i święta 10 — 14. Wstęp 1zł. — Numizmatyka, grafika, broń i przemysł artystyczny.

III. Dom i Muzeum im .J .Matejki ulica Florjańska 41. Codziennie 10 — 14. Wstęp 1 zł. Zbiory Jana Matejki i artystyczna po nim spuścizna.

IV Oddział im. Feliksa Jasieńskiego ul. Szczepańska 11 I p. Wystawy sztuki polskiej, japońskiej, dywany, sprzęty z różnych epok itd. O otwarciu poszczególnych wystaw uwiadamia się osobnemi ogłoszeniami.

V. Oddział im. Erazma Borącza Karmelicka 51. Środy. Niedziele i Święta 10 — 14. Wstęp 1 zł. — Kilimy polskie wschodnie dywany, broń, sprzęty, malarstwo XIX wieku.

MUZEUM XX. CZARTORYSKICH

VI. Wieża Ratuszowa Rynek Gł. — Zabytki rzeźby polskiej w oryginałach kamiennych i odlewach gipsowych. Oddział otwarty w niedzielę i w święta od ul. Pijarska 6/15. Zwiedzanie grupami pod kierunkiem funkcjonarjuszy Muzeum we wtorki i piątki punktualnie o godz. 10, 11, 12 Wycieczki i Szkoły tylko za uprzedniem — conajmniej na 24 godzin — zgłoszeniem w Zarządzie za wyjątkiem wtorków i piątków do 14. oraz sobót do 11 godziny.

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (na Wawelu) codziennie 9—13, wstęp 50 gr. młodzież 20 gr. wycieczki szkolne 10 gr. od osoby.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE (Smoleńsk 9) otwarte w niedzielę i święta od godz. 10. do 13-ej, dla wycieczek i osób zamiejscowych także i w dnie powszednie od godz. 10 do 14. Wstęp 50 gr. **VII Barbakan** zabytek sztuki fortyfikacyjnej, położony na plantacjach w pobliżu bramy Florjańskiej Czwarty od 10 do 14. Wstęp 50 gr.

KRONIKA KULTURALNA

„RIGOLETTO" Z A. SARI, W. BREGY I A. GRONEN - KUBICKIM. W piątek dana będzie opera Verdi'ego „Rigoletto". W operze tej, opracowanej muzycznie przez dyr. Wallek-Walewskiego, scenicznie reż. St. Romanowskiego, wystąpią znakomici goście oper zagranicznych: **Wiktor Bregy**, pierwszy tenor opery komicznej w Paryżu i opery w Bernie szwajcarskiem oraz **Antoni Gronen-Kubicki,** bas-baryton opery w Rio de Janeiro w Brazylji. W partji sopranowej wystąpi nasza sławna śpiewaczka **Ada Sari.**

KOMUNIKATY

REKOLEKCJE KAPŁAŃSKIE. Pod przewodnictwem ks. Kwiatkowskiego, z zakonu OO. Jezuitów w Krakowie, odbyły się na Jasnej Górze zamknięte rekolekcje kapłańskie. Po rekolekcjach kapłani odbyli drogę krzyżową naokoło klasztoru i złożyli ślubowania przed cudownym obrazem Matki Boskiej.

NOWY PLAC TARGOWY NA KROWODRZY. Na ostatniem posiedzeniu Rady Artystycznej, odbytem pod przewodnictwem wiceprez. inż. Skoczylasa, rozpatrywano szereg projektów regulacyjnych, sporządzonych przez Budownictwo miejskie. Między innemi przyjęto plan zabudowania gruntów miejskich poaugustjańskich przy ul. Wiślisko, projekt regulacji ul. Sokolskiej w Podgórzu oraz bloku realności prywatnych przy ul. Królowej Jadwigi i ul. Emaus na Zwierzyńcu. Wkońcu Rada Artystyczna oświadczyła się co do konieczności założenia placu targowego przy ul. Mazowieckiej na Krowodrzy oraz w sprawie regulacji u zbiegu ulic Chocimskiej i Czarnowiejskiej w Nowej Wsi i ul. Obopólnej w Łobzowie.

ZNIESIENIE AGENCJI POCZTOWEJ Dyrekcja Poczt w Krakowie zwija z dn. 30 bm. agencję pocztową 3 stopnia w Grobli (pow. Bochnia), a w jej miejsce uruchamia od 1 lipca pośrednictwo pocztowe o rozszerzonym zakresie działania, przynależne do agencji pocztowej Mikluszowice. Miejscowy okręg doręczeń i zamiejscowy okręg pocztowy agencji pocztowej Grobla zostanie włączony do zamiejscowego okręgu pocztowego agencji pocztowej Mikluszowice.

PRZENIESIENIE DNIA TARGOWEGO. Wobec przypadającego na piątek dnia 29 bm. uroczystego święta Piotra i Pawła, zwyczajny piątkowy targ na bydło rzeźne i nierogaciznę, odbywający się na Centralnej targowicy oraz targ na nierogaciznę hodowlaną i drzewo, odbywający się na targowicy miejskiej na Zabłociu, **przeniesiony został na czwartek, dnia 28 bm.**

WYDAWANIE OBLIGACYJ POŻYCZKI NARODOWEJ. Bank Gospodarstwa Krajowego, oddział w Krakowie, podaje do wiadomości P. T. Subskrybentom, którzy subskrybowali i wpłacili w kasach Banku raty na Pożyczkę Narodową w przepisanym terminie do dnia 5 marca b. r., że 6 proc. obligacje Pożyczki Narodowej będzie wydawał od 1 do 14 lipca b. r. w porządku alfabetycznym jak poniżej:

2	lipca	od litery	A	do	Bo
3	„	„	Br	„	D
4	„	„	E	„	G
5	„	„	H	„	Ka
6	„	„	Kb	„	Kw
7	„	„	L	„	Ł
9	„	„	M	„	N
10	„	„	O	„	R
11	„	„	S	„	Sp
12	„	„	Sr	„	T
13	„	„	U	„	V
14	„	„	Z	„	Ż

P. T. subskrybenci winni przy podjęciu obligacyj Pożyczki Narodowej legitymować się dowodem osobistym, ewentualnie legitymacją urzędową, książeczką wojskową, książeczką Kasy Chorych i t. p. lub dwoma świadkami należycie się legitymującymi, gdyż posiadanie kwitów ratalnych nie jest dostatecznym dowodem.

TARGI KALWARYJSKIE. W niedzielę, dnia 1 lipca zostaną z inicjatywy Towarzystwa „Targi Kalwaryjskie" otwarte w Kalwarji targi, pozostające pod protektoratem J. E. Księcia Metropolity Sapiehy i wojewody dra Mikołaja Kwaśniewskiego. Program otwarcia Targów obejmuje: godz. 10 30 Msza św. w kościele św. Józefa, godz. 11 otwarcie Targów Kalwaryjskich, przyczem przemówienie wygłosi p. Osiecki, prezes Towarzystwa Przemysłu Ludowego Małopolski Zachodniej i Śląska. Na Targach będą pomieszczone wyroby stolarstwa meblowego, ślusarstwa, kowalstwa, hafciarstwa, koszykarstwa itd. Eksponaty będą rozmieszczone w trzech oddziałach. Targi potrwają od dnia 1 lipca do 16 sierpnia.

ODŁOŻENIE WYBORU „KRÓLA KURKOWEGO". Na wniosek prezesa Towarzystwa Strzeleckiego w Krakowie dr. Schneidera, wybór „Króla Kurkowego" został odłożony do września.

PODLEWANIE DRZEW. Zarząd miejski zwraca się z gorącym apelem do właścicieli realności przy ulicach zadrzewionych, by w interesie ochrony przyrody i ogólnej zdrowotności wydali zarządzenia podlewania drzew, przynajmniej dwa razy dziennie, rano i wieczorem tj. w czasie kropienia chodników.

KONFERENCJA EKSPORTOWA W KRAKOWIE. Wczoraj o godz. 11-tej przedpołudniem odbyła się w Izbie Przemysłowo Handlowej w Krakowie konferencja w sprawie eksportu do Francji i kolonij francuskich.

WALNE ZEBRANIE TOWARZYSTWA HODOWCÓW RASOWYCH GOŁĘBI odbyło się w Krakowie w ub. sobotę. Wybrano zarząd w następującym składzie: prezes — p. Partyka, wiceprezes — p. Płatek, drugi wiceprezes — p. Bębenek, członkowie zarządu — pp.: Zebracki, Biernat, Kuczerowski, Stupnicki, Piekarski i Dydyński, komisja rewizyjna — Paczka, Piszczek i Schleichkorn.

KONGRES CERAMICZNY rozpoczyna się dzisiaj w sali Izby Przemysłowo-Handlowej. Kongres ma na celu wyrażenie dążeń i postulatów przemysłu ceramicznego.

BACZNOŚĆ EMERYCI SZKÓŁ ŚREDNICH! Zarząd krakowskiego Koła T.N. S.W. zwraca uwagę emerytów szkół średnich że według rozp. Min. WR. i OP., z dn. 5. 5. Nr. 12.000/34 o ulgach kolejowych pracowników państwowych winni swe legitymacje przesłać do Izby Skarbowej we Lwowie celem wybicia na nich nadruku następującej treści: Na kolejach państwowych normalnotorowych stosuje się opłaty według tabeli VI. B. a na wąskotorowych połowę opłat normalnych. Bez tego nadruku legitymacje z dn. 1-go lipca br. będą unieważnione.

KOMUNIKATY SPORTOWE

PŁYWACKIE MISTRZOSTWA OKR. KRAKOWSKIEGO odbędą się w dniach 30 czerwca i 1 lipca br. o godz. 17-tej popoł. z udziałem klubów krakowskich Cracovia, Makkabi i YMCA. Zawody te zapowiadają się bardzo interesująco ze względu na start prócz czołowych naszych zawodników, szeregu nowych talentów pływackich.

WARTA—PODGÓRZE. Dziś w piątek o godz. 11-tej przedpołudniem odbędzie się na boisku Cracovii mecz Warta—Podgórze.

REGATY MIĘDZYKLUBOWE NA WIŚLE. Dziś o godz. 14-tej odbędą się na Wiśle regaty wioślarskie, organizowane przez Krakowski Międzyklubowy Komitet Wioślarski.

ZAWODY W PIŁCE WODNEJ. Dziś o godz. 6 wiecz. odbędą się w pływalni w Parku Krakow. pierwsze w tym sezonie zawody w piłce wodnej Cracovia—Makkabi.

ZAWODY SPORTOWE W ZAKŁADZIE BRACI ALBERTÓW urzadzone przez Koło Towarzysko-Sportowe „Salwator" odbędą się dzisiaj na własnem boisku obok Rudawy.

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY KOLARSKIE. W niedzielę, 1 lipca odbędą się na torze Cracovii drugie międzynarodowe zawody kolarskie i za prowadzeniem motorów z udziałem zawodników zagranicznych. Startują Szamota, Prusz i zawodnicy „ósemki narodowej".

MISTRZOSTWA STRZELECKIE P. P. WOJ. KRAKOWSKIEGO dały następujące wyniki:

Pistolet wojskowy odl. 20 m.: 1) post. **Czosnek,** 2) st. przod. **Tyrkiel.** Zespołowo: 1) zespół komendy PP. Kraków w składzie: Czosnek, Tyrkiel, Wilkosz — 277 p.

Karabinek Bz. kraj. odl. 50 m.: 1) asp. **Słowikowski,** 2) st. przod. **Tyrkiel.** Zespołowo: zespół komendy PP. Kraków w składzie: Tyrkiel. Bienias, Czosnek — 949 p.

Karabinek małokal.: Bz. szkolny odl. 50 m : 1) **Czosnek,** 2) **Bienias.** 3) **Tyrkiel.** Zespołowo' zespół komendy PP Kraków w składzie: Czosnek. Bienias. Nowakowski. Szczygieł. Tyrkiel — 1 345 p.

Trój bój: 1) **Tyrkiel** 697 p., 2) **Czosnek** 698 p. 3) **Bienias** 669 p. Zespołowo: zespół Komendy PP. Kraków uzyskał pierwsze miejsce.

Audycje radiostacji krakowskiej

Piątek, 29 czerwca 1934.

8.30 Audycja poranna. 10,25 Program na dzień bież. 10,30 Transmisja z Warszawy. 11,57 Sygnał czasu, hejnał. komunikat meteor. 12,10 Transmisje z Warsz. 15.00 Transmisja ze Lwowa. 15,15 Płyty 15.45 „Czarna rozpacz" wygł. p. W. Dorula. 18.00 „Najnowsze wydawnictwa". 18,15 Transm. z Warsz. 19 00 Rozmaitości i komunikaty. 19.10 Program na dzień nast. 19.15 Transm. z Warsz. 22,00 Skrzynka pocztowa. 22,15 Wiadomości sportowe 22.30 Płyty. 23.00 Wiadomości meteorologiczne, muzyka tan.

NA MARGINESIE 35-LECIA

Patronat Spółdzielni Rolniczych

(K.) Celem uczczenia 35 lecia istnienia Patronatu Spółdzielni Rolniczych, Rada Patronatu zainaugurowała szereg uroczystości jubileuszowych, w ich szeregu obok uroczystej akademji, złożenie wieńców na grobie pioniera ruchu spółdzielczego w Polsce śp. **dr. Franciszka Stefczyka,** którego prochy kryje cmentarz łyczakowski.

Ruch spółdzielczy **to potęga,** która przeoruje dziś cały niemal **świat, a na** ziemiach polskich **pierwszą skibę** zawdzięczamy niestrudzonemu twórcy **pierwszej** Spółkowej Kasy Oszczędności i Pożyczek w **Czernichowie.:** Dr. Franciszkowi Stefczykowi. Nieufnie spoglądano początkowo na tę „rewolucyjną" działalność społecznika, którego czyn wyrósł w cieniu znękanych biedą i żydowską lichwą wsi polskich. Niebawem wieś polska instynktownie wyczuła rękę dobroczyńcy i już w pierwszym etapie na ziemi krakowskiej powstaje 25 spółek oszczędności i pożyczek, które w r. 1899 otoczone zostały przez Sejm Galicyjski i Wydział Krajowy opieką **Patronatu dla Spółek Oszczędności i Pożyczek.**

Biuro Patronatu, poddane kierownictwu Stefczyka, **już w trzy miesiące** po uchwale sejmowej **a więc d. 1 lipca 1899 r. zaczyna żywą pracę. Od tej daty rozpoczyna się organiczne zespolenie tych** placówek i ich **charakterystyczny rozrost.** Rok rocznie powstaje około 100 nowych spółek, — **a w lat 15 liczy Patronat** już 1400 jednostek, z udziałami **na sumę** ponad 3 miljony **koron, z rezerwami na** 4 miljony koron, a wkładkami oszczędności na 70 miljonów koron. Pożyczki udzielone **członkom wynosiły 75 miljonów** koron.

Do okresu tego, a więc do roku 1914 patronackie Spółki Oszczędności i Pożyczek objęły **dwie trzecie ogółu gmin b. Galicji** i liczyły około 800 tysiący członków.

Spółki, **Patronat** i pionierzy, **pracujący w spółdzielczości, stali się oczkiem** w głowie **społeczeństwa polskiego,** a z pracowni Stefczyka padała niejedna myśl społeczna, z którą **szeregi** oświatowców szły w lud polski, torując obok **ścieżek** gospodarczych **drogę do wolności politycznej.** Któż z przedwojennych oświatowców nie przypomina sobie tej skromnej skarbonki, którą zastawał w chacie chłopskiej a na której wymalowany chłop polski trzymał tarczę z herbem polskim, pod którym widniał napis: **„Droga oszczędności wiedzie do wolności."**

Pięknemu dziełu dr. Stefczyka błogosławił stale wielki kapłan patrjota ks. **Arcybiskup Bilczewski,** który wysyłając swych wychowanków na posterunek, uzbrajał ich również w hasła spółdzielczości. Pod sztandarami Biura Patronatu stanęły ochotnie liczne szeregi **księży, nauczycieli, akademików,** torujące przez spółdzielnie drogę naszym szczytnym hasłom **katolickim i narodowym.**

Spółdzielczość polska w okresie przedwojennym przeszła przez kilka etapów organizacyjnych, w ich szeregu zanotować należy w r. 1909 powstałą Centralę finansową pod **nazwą** „Centralne Kasy Spółek Rolniczych" i „Galicyjski Związek Mleczarski we Lwowie", jako centralę handlową tych spółdzielni. Równocześnie Patronat organizuje Spółdzielnię rolniczo-handlową i centralę pod nazwą „Syndykat Rolniczy."

Podkreślić należy, że w roku 1914 przed wybuchem wojny, spółdzielczość polska znalazła się na **pięknej drodze,** i stanęła bratersko obok wielkich polskich prac spółdzielczych na terenie Poznańskiego i Pomorza. Ba nawet na szerokim świecie spółdzielczym notowano pochód nasz na kartach sprawozdawczych nader **poważnie.**

Pochód ten zahamował **walec wojenny.** Przyszły dni ofiar, a ofiary takie na ołtarzu ojczyzny złożyły i polskie organizacje spółdzielcze. Na zew Stefczyka kasy tych instytucyj wyasygnawały 400 tys. koron na rzecz **Polskiego Skarbu.**

Przypomnieć należy, że pierwsze wydanie geograficzno-statystycznego **Atlasu Polski** prof. **E. Romera,** oraz dzieło zbiorowe pod redakcja prof. **Konecznego „Polska w kulturze zbiorowej"** jako dzieła propagandy niepodległości polskiej zagranica, wyszły w świat dzięki tej właśnie pomocy i oszczędności polskiego chłopa - spółdzielcy i jego wodzów.

Jaką rolę odegrały te dzieła, przewiezione potajemnie zagranicę i rozrzucone na stołach zachodnich dyplomatów i polityków, o tem obszernie czytamy w dziejach konferencji pokojowej w Wersalu, zwłaszcza w pracach **Dmowskiego i Dillona.**

Mimo burzy praca Patronatu nie ustawała, instruktor-spółdzielca pracował niemal pod zasiekami polowemi. A gdy w r. 1918 polski zew siły i woli łamał zbuntowane szeregi hajdamaków, nie kto inny, jak twórca ruchu spółdzielczego śp. **Franciszek Stefczyk** stanął jako **Orlę** w szeregach walczących, by czynem tym przypieczętować charakter swego trudu.

Po roku 1919 śp. Stefczyk **opuszcza Lwów** i przenosi się do Warszawy, gdzie staje na czele Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych.

W r. 1924 Patronat przystępuje jako członek do Zjednoczenia Związków Spółdzielni Rolniczych R. P. ogniskującego w sobie cały ruch stefczykowski, obejmujący 7 Związków Rewizyjnych.

Złączyć wszystkich polskich spółdzielców, skuć ich jednym duchem, natchnąć jedną myślą, zerwać kordony, spoić dusze narodu — oto testament, jaki śp. Stefczyk złożył **w swym ostatnim referacie w r. 1924 w Warszawie — niestety już** dnia 30 czerwca 1924 r. zakończył w Krakowie swój piękny, pracowity, patrjotyczny żywot.

Ktokolwiek zechce pisać dzieje Patronatu, ten kreślić musi dzieje żywota tego silnego człowieka, który przekuł duszę chłopa polskiego i zaprzągł ją drogą oszczędności do walki o Polskę.

Nie będziemy śledzić dalszych dróg Patronatu, który w r 1929 jako Związek Rewizyjny przyjmuje nazwę Patronatu Spółdzielni Rolniczych. Obecnie **Patronat grupuje** w swem łonie 1142 Kas Stefczyka, 306 Spółdzielni Mleczarskich, 58 Spółdzielni rolniczo-handlowych, 27 Spółdzielni różnych (zbytu bydła, jajczarskie, pszczelarskie, wikliniarskie, itp.)

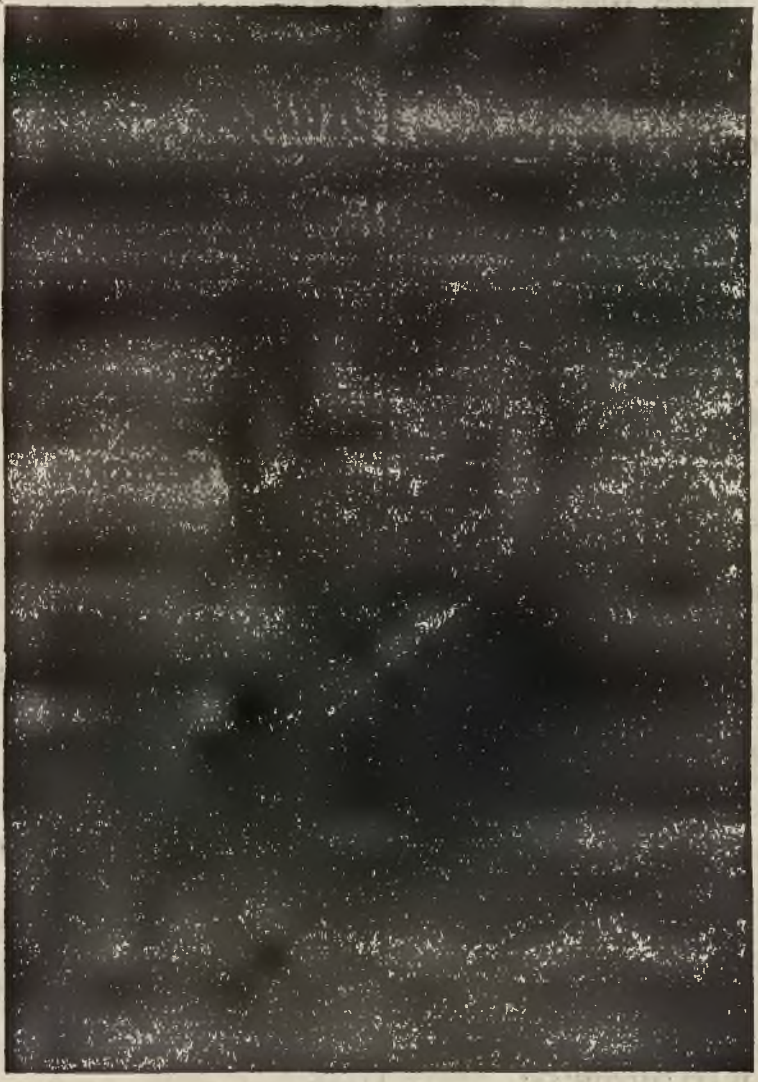
Kasy Stefczyka liczą w tej chwili 320.000 członków, posiadają 11 milj. zł. kapitałów własnych, 14 milj. zł. wkładów oszczędności i 37 miljonów udzielonych pożyczek.

Spółdzielnie mleczarskie liczą 93.000 członków, 2 milj. zł. kapitałów własnych i przerabiają zwyż 80 miljonów litrów mleka.

Przy wykonaniu idei Stefczyka stworzenia jednego, jednolitego Związku, obejmującego wszystkie spółdzielnie pod nazwą „Zjednoczenie Spółdzielni Rolniczych R. P." z siedzibą w Warszawie, Patronat przeistoczy się w **oddział terytorjalny.**

Czuwać również należy nad tem, by siedziba tej organizacji terytorjalnej na Małopolskę znalazła się **we Lwowie.**

Czuwać również należy na tem, by spółdzielnie polskie, **zwłaszcza** na terenie Małopolski Wschodniej popłynęły **szerokim i głębokim murem,** by jak przed wojną stały się **twierdzami naszego polskiego ducha i stanu posiadania** i by nie dały się zdystansować placówkom chcącym nam wydrzeć to, co pozostawiła: **historja, tradycja i prawo narodu.**



Morderca Szwarcbart wyrzucony z Kanady

(er) Amerykańska prasa donosi, iż władze kanadyjskie **odstawiły przymusowo na teren Stanów Zjednoczonych Szalome Szwarcbarta, znanego mordercę Szymona Petlury, ukraińskiego działacza i przywódcy.**

Szwarcbart zamordował śp. Petlurę w maju 1926 roku, na jednej z ulic Paryża, strzelając do niego skrytobójczo z tyłu. Stawiony przed sądem przysięgłych morderca tłumaczył się, iż ohciał pomścić pogromy żydowskie, dokonywane przez wojska **Petlury** na Ukrainie i Podolu w roku 1919 i 20. Urabiana przez Żydów **bulwarowa opinja Paryża stanęła po stronie mordercy, którego sąd uwolnił.**

Wyrzucenie mordercy z Kanady przypomniało paryski mord z maja 1926

Ze spraw ruskich

Na marginesie Kongresu ukraińskich kobiet

Odbywający się w Stanisławowie Kongres Ukraińskich Kobiet, jak dotychczas dał kilka na pozór mało znaczących faktów, które jednak warto przytoczyć.

Wymowne te fakty powinny zwrócić uwagę społeczeństwa polskiego, zamieszkałego na kresach wschodnich, na ruch ukraiński w Małopolsce.

Kongres zagaiła posłanka Rudnicka przemową, w której na tle obecnego położenia Ukraińców nakreśliła zadania i obowiązki kobiety ukraińskiej na najbliższą przyszłość. Jak przemówienie to brzmiało, świadczyć może jedno zdanie wypowiedziane przez pos. Rudnicką, z którego obecni dowiedzieli się **że „jakkolwiek są na swojej ziemi, to jednak nie są u siebie".**

Zdań o podobnej treści przytoczyć możnaby znacznie więcej, ograniczymy się jednak do podania jeszcze jednego faktu. Między in. komitet organizacyjny Kongresu, wynajął dużą salę Z.K.P., składając zadatek 100 zł. W **końcu zrezygnowano ze sali i zadatku z powodu emblematów pństwowych zawieszonych na sali.**

Emblematy te widocznie raziłyby „rozkongresowanych Ukraińców", którzy nie chcą zapewne pamiętać o tem, iż Kongres ten odbywa się w Polsce, która do wszystkich mniejszości narodowych odnosi się aż z nazbyt daleko idącą lojalnością.

W praktyce było jeszcze gorzej. Niższe bowiem [...]yj-ne u[...]ń-ski[...] dla dek[...] i to dla wa[...] W mie[...] by-ła [...]zo-wa[...]acje prz[...] rozwoju — to największe ułatwienia, a niewąt-



Ciekawostki

— W przeciągu dziesięciu lat od 1922 do 1932, 279.58 osób umarło w wypadkach samochodowych. Oto skutki nieuważnej jazdy.

— Kometa, która ukazała się w roku 1843 miała ogon 150.000.000 mil długi.

— Można przyśpieszyć kiełkowanie kartofli przynajmniej o miesiąc, jeżeli się w ziemi podda je działaniu dwutlenku węgla.

— Najstarszem drzewem na świecie jest **platan w mieście Kos,** stolicy wyspy Kos koło wybrzeża Azji Mniejszej. Ma on przypuszczalnie 2.500 lat, bo wiemy, że czterysta lat przed Chrystusem, kiedy Hippokrates udzielał nauk swym uczniom w jego cieniu, był on już drzewem starem. Obecnie platan Hippokratesa ma **dziesięć metrów obwodu pnia,** a gałęzie tak grube, że musiano pod niektóre z nich zbudować murowane podpory.

— Pszczoły nie mogą widzieć koloru czerwonego, ale zato odróżniają **barwy ultrafioletowe,** które są niewidzialne dla ludzi.

— W starożytnym Rzymie używano okruchy chleba rozmoczone w ciepłem mleku jako krem do twarzy, na wydelikatnienie cery.

— Na wyspie New Caledonia na Pacyfiku znajduje się **ptak-unikat,** który szczeka jak pies i buduje gniazdo swe na ziemi.

— W pewnej części Niemiec, w południowej Bawarji, lud wierzy, że można usuwać brodawki zapomocą przykładania gorących obierzyn z jabłek zrywanych podczas pełni księżyca.

— Reformatorzy kalendarza, którzy pragną zaprowadzić tydzień o pięciu dniach mieli poprzedników przed 3.000 laty. W Asyrji już 1.000 lat przed Chrystusem był w użyciu pięciodniowy tydzień i rok o 360 dniach.

Na całym świecie jest czynnych **21 tysiecy szpitali katolickich,** w których pracuje **[illegible] tysięcy sióstr pielęgniarek.** Ponadto pielęgniarki katolickie zajęte są w **[illegible] tysiącach różnych ambulatorjów katolickich.** Wielkie to tereny katolickiego miłosierdzia i imponująca armja ofiarnych dusz.

Mr. Gardener kupuje... kolumnę Trajana

Pamiętamy jeszcze ową zabawną historję, jaka wydarzyła się w **Warszawie**, ze sprzedażą **kolumny Zygmunta.**

Coś podobnego notują obecnie dzienniki włoskie.

Jakieś pół roku temu do bogatego Amerykanina **mr. Gardenera** zgłosił się jakiś jegomość, proponując mu **kupno kolumny Trajana.** Po długich targach interes doszedł do skutku. Gardener zapłacił cenę kupna w kwocie **100 tysięcy dolarów,** otrzymał odpowiednie **poświadczenie na blankiecie ministerstwa spraw wewn.,** upoważniające go do **wywiezienia cennego zabytku** do Ameryki.

Sprzedawca zastrzegł sobie tylko jedno: kolumna miała być wywieziona **dopiero po upływie pół roku** od zawarcia umowy.

Obecnie mr. Gardener **zamówił robotników i wozy** i zamierzał przystąpić do pracy. I teraz dopiero pokazało się, że padł on **ofiarą jakiegoś sprytnego oszusta.** Poświadczenie ministerstwa było oczywiście **sfałszowane.** Cały Rzym śmieje się dziś z naiwnego jankiesa, który dał się „nabrać“ na kolumnę Trajana... (r.)

Wiadomości sportowe

Rezultaty finału szabli

WARSZAWA. W ramach międzynarodowych zawodów szermierczych o mistrzostwo Europy, rozegrana została wczoraj konkurencja w szabli drużynowej. **W finale drużyna węgierska walczyła z Polakami, wygrywając 10 do 6,** drużyna włoska z niemiecką z wynikiem 8:8, zwyciężyli jednak Włosi lepszym stosunkiem tuszów 58:62. O pierwsze miejsce rozegrać się miała walka między Węgrami i Włochami. Włosi jednak powołując się na zmęczenie swych zawodników zdecydowali nie brać udziału w walce i oddać Węgrom pierwsze miejsce. Wobec tego na pierwszem miejscu znaleźli się Węgrzy, na drugiem Włosi, o trzecie miejsce miała walczyć Polska z Niemcami. **Mecz ten zakończył się zwycięstwem Polaków 9:6.** Zwycięstwo dla Polski zdobyli kpt. Dobrowolski 2, Sobik 1, Suski 3.

POLACY W AKWIZGRANIE

AKWIZGRAN. Wczoraj w drugim dniu międzynarodowych zawodów hippicznych w Akwizgranie rozegrany został ciężki konkurs skoków o nagrodę Akwizgranu. Pierwsze miejsce zdobył jeździec niemiecki, drugie włoski, Polacy zajęli dopiero 8 miejsce. Był to kpt. Ruciński.

JESZCZE DWA STARTY ZAGRANICZNYCH KOLARZY W POLSCE.

(m) Francuscy kolarze, którzy wczoraj, we środę, powtórnie startowali w Warszawie, mają przed sobą jeszcze dwa starty w Polsce, a mianowicie: w piątek, biorą oni udział w zawodach kolarskich w Łodzi, a 1 lipca, w niedzielę, startują w zawodach na torze Cracovii w Krakowie.

W Krakowie rozegrany zostanie m. in. ciekawy mecz Polska — zawodnicy zagraniczni. Walczyć będą przeciwko sobie Szamota i Pusz z jednej strony, a z drugiej — Chapalain i Arlet.

WIEDEŃSCY PIŁKARZE W BIELSKU

Wczoraj na boisku BBVS w Bielsku odbył się mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Bielsk — Biała a drużyną austrjacką Wiener S. C. Zwyciężył zespół Bielsk — Biała 2:1 (0:0). Widzów — 2.500.

FINAŁ PUHARU DAVISA

Finałowy mecz o puhar Davisa w strefie europejskiej rozegrany będzie pomiędzy Czechosłowacją a Australją w dniach 12—14 lipca br. Australijczycy zaproponowali Czechom, aby mecz ten rozegrany został nie w Pradze, lecz w Wimbledon.

JĘDRZEJOWSKA — TŁOCZYŃSKI WYELIMINOWANI.

W pierwszej rundzie rozgrywek tenisowych w grze mieszanej na kortach Wimbledonu o nieoficjalne mistrzostwa świata para polska, Jędrzejowska — Tłoczyński, spotkała się z parą angielską Scriven — Tuckey.

Pierwszego seta wygrała para polska w stosunku 7:5. Natomiast dwa następne sety padły łupem pary angielskiej, w stosunku 6:4, 6:4.

Humor

ANEGDOTY O KIEPURZE

W czasie koncertu Kiepury. Sala wysprzedana do ostatniego miejsca. Impresarjo woła rozpromieniony:

— Brawo, panie Janku, wszystkie miejsca sprzedane, a jeszcze tłumy stoją przed kasą.

— No, no, — zastrzega się mistrz — tylko nie sprzedajcie czasem mojego miejsca stojącego na estradzie.

PRZEZORNA

On: — Panno Ireno, czy wie pani, że najsłodszą rzeczą jest owoc zakazany?

Ona: — Wobec tego zabraniam panu dotykania mnie.

PRAWDOMÓWNY

— Ty już nie kochasz mnie tak, jak dawniej.

— Ależ, moja droga, kocham cię.

— Już nie nazywasz mnie, jak kiedyś, królewną, pieszczotką, szczęściem, słoneczkiem...

— Bo dziś tak cię kocham, że nie potrafię kłamać przed tobą.

ŁADNY INTERES

— Proszę pani, mamusia prosi o zmianę pięciu złotych na drobne.

— Z chęcią rozmienię. A gdzie masz te pięć złotych?

— Mamusia powiedziała, że przyśle jutro.

ZMIENIŁY SIĘ CZASY

Dwie młode niewiasty opowiadają o minionych czasach.

— Nasza epoka jest krańcowo przeciwna epoce, w której żyły nasze matki — powiada pierwsza.

— Przesadzasz, — twierdzi druga — wprawdzie dużo się zmieniło, ale nie widzę krańcowych różnic.

— Więc dam ci przykład: moja matka miała dwanaścioro dzieci i jedną suknię, a ja mam jedno dziecko i dwanaście sukien.

JAN SZELIGA 44

ZBRODNIARZ I MASKA

CZĘŚĆ II.

SZARY KLOSZYK

Ze stopni werandy schodził właśnie jakiś tęgi pan, w popielatem ubraniu i dużych, rogowych okularach.

Gdy ujrzał Tatara zatrzymał się z widocznem wahaniem, zrobił krok naprzód, znowu stanął, wreszcie ruszył ku Tatarowi.

— Sądzę, że jest pan jednym z gości, którzy przyjechali na pogrzeb — powiedział — ja jestem doktór Ziembowski — i wyciągnął do Tatara rękę.

Gdy Tatar wymienił swe nazwisko, dr. Ziembowski wlepił w niego na chwilę oczy,, ale zaraz odwrócił je z jakimś niepewnym wyrazem.

— Nocowałem tu — zaczął — bo pani Drzewiecka miała atak wątrobowy, ale teraz muszę iść, bo przed pogrzebem mam jeszcze odwiedzić jednego chorego — mówił, zacinając się lekko i poruszając się w miejscu w dziwnie wahający się sposób — więc żegnam pana, żegnam!

Zdjął słomkowy kapelusz, odsłaniając dość długie, ciemne ale już siwiejące włosy, rozdzielone pośrodku głowy i spadające z obu stron na czoło i skronie.

Podszedł ku furtce niepewnym krokiem, rzucając poza siebie jakby ukradkowe spojrzenia.

Tatar spoglądał za nim dobrą chwilę.

— Gdyby nawet dr. Ziembowski był najbardziej czcigodnym lekarzem na terenie Rzeczpospolitej, to jednak przysiągłbym na to, że ukrywa on coś i co więcej! boi się, żeby to coś się nie wydało! A w dodatku te olbrzymie okulary!

Przeszedł parę razy tam i z powrotem ścieżką pod oknami domu i nagle roześmiał się:

— Przed chwilą wydał mi się dziwnie podejrzany Tomasz, teraz znowu ten lekarz! czyżbym popadał w manję, na którą cierpią niektórzy moi koledzy, żeby wszystko i wszystkich podejrzewać?

Spojrzał na okna frontowych gościnnych pokoi... rolety były jeszcze zapuszczone.

Na szosie rozległa się trąbka automobilu. Tatar, który stał właśnie za krzakami jaśminu, popatrzył poprzez nie ku głównemu wejściu. Zatrzymało się przed niem auto i wysiedli zeń Julja i Karol Piliński.

Poszli ku werandzie, a Tatar zakryty przez jaśmin, zapatrzył się na Julję.

Szła lekkim, harmonijnym krokiem, a jej łagodna, nieco smutna twarz zwracała się co chwila ku Karolowi, który, pochylony ku niej, przekładał jej coś z żywością.

2

Tatar wysunął się na ich spotkanie.

— Ach! pan już tu jest! jak to dobrze — ucieszyła się Julja i podała mu rękę, którą on lekko musnął wargami.

Karol uścisnął serdecznie jego dłoń.

— Cóż, był pan zadowolony z mego chemika? — zapytał.

— Najzupełniej, choć nic jeszcze nie jest wyjaśnione — odrzekł Tatar z uśmiechem.

Byli już przed werandą.

— Pójdę do Stefci — odezwała się Julja — sądzę, że chyba już nie śpi — i skinąwszy lekko głową obu panom, znikła w głębi domu.

— Panna Julja ma tu od jutra zamieszkać? — rzekł Tatar — tak mówiła mi przynajmniej pani Drzewiecka.

— Owszem — odparł Karol — i może nawet będzie jej tu dobrze; w mieście jest jednak zbyt gorąco, a nie ma z kim pojechać w góry czy nad morze.

Trącił gniewnie laską jakiś kamyk, a Tatar spojrzał na niego ze zdziwieniem

Karol roześmiał się

— Tak, złoszczę się jak szewc, to prawda, ale niech pan sobie wyobrazi, jakie pomysły ma ten Chorzelewski! Jest on, jak pan wie, opiekunem Julji i oświadczył mi, że jest to „zgodne z naturą i jedynie przyzwoite“, abyśmy poczekali ze ślubem do końca żałoby Julii t. j. prawie rok!

Gorące uczucie mimowolnej radości i ulgi zalało Tatara: więc Julja przez długi czas jeszcze nie wyjdzie zamąż!

Zawstydził się jednak zaraz swego egoizmu.

— Próbowałem wyperswadować mu to — mówił Karol — ale napróżno! I przytem także Julja odnosi się z sympatją do tego postanowienia, uważając, że wynika ono z pietyzmu dla pamięci radcy Siejkowskiego.

— To można było przewidzieć — szepnął Tatar.

— Owszem, ale dzięki temu wszystkiemu jest ona właściwie bez opieki, a jeżeli Mucha żyje, to... słowem ta cała sytuacja jest mocno drażniąca. Narazie zostawię ją z panią Stefanją, lecz nie wiem, czy po jej ślubie Julja będzie się tu dobrze czuła... o ile państwo Chorzelewscy wogóle nie wyjadą gdzieś w poślubną podróż!

— No, ślub pani Drzewieckiej też będzie pewnie trochę odłożony wobec śmierci jej pasierbicy — rzekł Tatar i spojrzał ku oknom pierwszego piętra: były dalej szczelnie zasłonięte roletami.

Wyciągnął zegarek, była już 9-ta godzina.

— Chyba się już ubierają — pomyślał — ale w takim razie czemu nie podniosą rolet?

— Tego Kręgielskiego z ulicy Kuźniczej policja nie znalazła jeszcze? — spytał Karol.

— Nie! — rzekł Tatar — dotychczas nie wykryto nawet najmniejszego jego śladu!

Karol machnął ręką.

— Chodźmy obejrzeć herbaciane róże — powiedział — koło altanki rośnie parę bardzo pięknych krzaków

C. d. n.

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenie nie handlowego 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Interesy handl.

Pracownia szklarska

B. Stelmacha, Lwów, Kopernika 22, tel. 45-79 wykonuje wszelkie roboty szklarskie. Poleca wielki wybór ram i karniszów najnowszych wzorów po cenach najniższych. 1126

Kupno

Kupię

małe używane auto. Warunki, marke pod „Okazja" Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. 20483

Pianino

albo fortepian krótki kupię. Podać cenę i markę. Kurjer, Lwów, pod „Glowent". 20417

Kamienicę

czynszową II—III piętrową w okolicy parku Stryjskiego kupię natychmiast za gotówkę. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10, pod „Kamienica dochodowa". 20501

Sprzedaże

Sprzedam

realność z wolnej ręki, Lwów, św. Zofji 16. Gospodarz 2—4. 20499

Nie wyrzucajcie

Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową, lecz wprost w źródła, Firma SANDKER, wytwórnia mebli i tapicernia, Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne. Otomany, Bufaiki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów. L. Sapiehy 34. 24

„Centrozbyt"

Lwów, Bolmów 4 sprzedaje ziemniaki 5·85, miód pszczolny gwarantowany 1 kg. 1.75. 888

Pierścienie

tłoki, bolce, wentyle do każdego motoru, wszystkie wymiary stale na składzie. Wysyłka na prowincję odwrotnie. Ceny najniższe. Skład fabryczny: Lwów. Pasaż Mikolascha, Składnica Opon „Michelin" tel. 6-39. 976

Motocykle

nowe „F. N." „Norton" „Sorelea" „Raleigh" oraz używane, wszelkie części motocyklowe, rowery, artykuły tennisowe poleca Autosport, Lwów, Słowackiego 7. 773

Rolleiflex

6x6 nowy model sprzeda okazyjnie F-a „Generator" Lwów, Romanowicza 11 od 1—3. 20425

Mieszkania

W tej rubryce

umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie 18966

2 pokoje

z łazienką w willi z ogrodem, do wynajęcia. Lwów, Czereśniowa 3. 20478

3 i 4 pokoje

w nowym domu z centralnem ogrzewaniem w śródmieściu. Do wynajęcia. Wiadomość Lwów, ul. Staszica 5, dozorca. 20484

2 pokoje

kuchnia. Do wynajęcia Lwów, boczna Janowska 7 obok przystanku tramwajowego. Pilichowska. 20485

Pokój

kuchnia pełny komfort (czynsz roczny) do wynajęcia właściciel Lwów, Janowska 74. 20486

Izba

sutoryny zaraz wynajmie zarządca, Lwów, Długosza 19. 20488

Pokoju

z kuchnią — komfortowego na piętrze poszukuję. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Punktualność". 20489

5 pokoi

pełny komfort, I piętro od sierpnia do wynajęcia. Lwów, Badeniok 9. 20490

4 pokojowe

pełnokomfortowe do wynajęcia, Lwów, Karkowa 55 I p. 20495

Pokój

i kuchnia Lwów, Boczna Kilparkowska 4. Stankiewicz. 20496

4 pokoje

kuchnia z komfortem na 1 piętrze do wynajęcia od 1 lipca. Lwów, Gołąba 15. 20497

2 pokoje

przedpokój, kuchnia, komfort. Lwów, Kochanowskiego 48. 20371

2 pokoje

kuchnia, komfort do wynajęcia, oglądać Gandulicza 6 (boczna Ponińskiego). 20415

Do wynajęcia

od 1 sierpnia br. 5 pokoi — pokój służbowy z pn: komfort, wysoki parter, centralne ogrzewanie. Wiadomość ul. Głęboka 3|I na prawo. 18995

Kraszewskiego 11

Lwów, 3 pokoje kuchnia komfort zaraz do wynajęcia oglądać 4—5, dozorca wskaże. 20421

Pokój

z kuchnią i ewtl. nyżą, możliwie komfort poszukiwany od 1 sierpnia dla bezdzietnego małżeństwa. Łaskawe zgłoszenia uprasza do Kurjera Lwów, ul. Zimorowicza 10 pod „Urzędnik prywatny". 20429

Pokój

kuchnia słoneczne komfort do wynajęcia. Lwów, Piaskowa boczna 7. 20445

2 pokoje

i kuchnia tylko bezdzietnym rządowcom do wynajęcia. Lwów, ul. Gródecka 81. 20446

i 4 pokoje

kuchnia komfort Lwów, Koralnicka 4 lewy parter, oglądać 2—4. 20447

2 pokojowe

mieszkanie obszerne na biuro, lub rządowcom. Lwów, Ujejskiego 6. 20450

Poszukuję

pokoju z kuchnią blisko śródmieścia. Jan Maciek, archiwum państwowe Lwów, ul. Podwale 13. 20454

Pokój

i kuchnia do wynajęcia zaraz, Lwów, Goldmana 6 boczna Janowska. 20456

Pokój

kuchnia Lwów, Sobieskiego 37, wynajmę. Telefon 94-46, godz. 10—12. 20461

2 pokoje

i kuchnia, I piętro, mieszkanie 5, do wynajęcia, Lwów, ul. św. Antoniego 1. 20466

2 pokoje

kuchnia komfort, Lwów. Mączna boczna 6, wiadomość Drogeria, Batorego 30. 20471

2 i 3 pokoje

komfort. Wiadomość tel. 39-80 20500

Pokoje umebl.

Kulturalny

sposób ogłaszania wolnych pokoi umeblowanych — to ogłoszenie w dzienniku (w „Kurjerze" do 10 słów 2 razy bezpłatnie); oszpecanie miasta zapomocą lepienia kartek z ogłoszeniami na rynnach i murach domów jest niekulturalne i karalne według odnośnych rozporządzeń Prezydjum Zarządu miasta. 18967

Pokoje

umeblowane komfort śródmieście Wiadomość Lwów, Batorego 36 parter Bratkowska. 20498

2 osobne pokoje

umeblowane frontowe wynajmę Lwów, Szeptyckich 19|I 20497

Pokój

niekrępujący (najchętniej z klatki schod.), czysty bezwzględnie, suchy, miły nie niżej I p. w pobliżu śródmieścia poszukiwany dla 2 stałych, dobrych płatników z usługą i światłem za czynszem do 50 zł. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10, pod „Wzajemne pełne zadowolenie". 20413

Pokój

frontowy dla 2 osób z wiktem, lub bez — zaraz. Lwów, Mochnackiego 28 m. 2. 20469

Wynajmę

pokój z komfortem. Lwów, Małachowskiego 2. Wiadomość u odźwiernego. 20487

Pokój

frontowy umeblowany dwuoknowy do wynajęcia, Lwów, Potockiego 15 parter na prawo 20438

Pokój

umeblowany do wynajęcia 1 lipca Lwów, Murarska 48 m. 7 20442

Pokój

umeblowany wynajmę 35 zł. Lwów, Tarnowskiego 94, telefon 94-46. 20462

Pokój

umeblowany przez wakacje lub stale. Lwów, Chrzanowskiej 11a II p. m. 1. 2…

Pokój

słoneczny z balkonem z niekrępującem wejściem do wynajęcia, Lwów, Potockiego 69 m 13. 20469

1—2 pokoje

umeblowane, słoneczne, balkon, zaraz do wynajęcia Lwów, Obozowa 5 mieszkanie 4. 20465

Lokale

Sklep

i kuchnia 2 pokoje i kuchnia do wynajęcia. Lwów, Gródecka 51. 20426

Potrzebny

lokal dwie ubikacje w Krakowie, przy ul. Długiej na zakład pogrzebowy. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Powszechny Kraków, pod „Gotówka". K 1249

Poszuk. pracy

Młoda

dziewczyna szuka pracy do wszystkiego na stałe lub jako dochodząca. Listy Kurier, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Dobra kucharka", 20482

Biuro

Machalewskiej, Lwów, Kopernika 22, Telefon 446, poleca bufetowców, cukierników, kucharzy wykwintne kucharki pensjonatowe, klucznice, gospodynie, nauczycielki Niemki, Francuzki, wychowawczynie, freblanki, bony pielęgniarki niemowląt, oraz wszelką służbę, miastową, folwarczną, restauracyjną, sezonową.

Inteligentna

panna zajmie się domem u samotnego Pana. Listy Kurjer. Lwów, Zimorowicza 10, pod „Przystojna — inteligentna". 20480

Technik ruchu

(elektromechanik) szuka jakiegokolwiek zajęcia. Zna się również na pracy bibljotekarskiej Łaskawe zgłoszenia: J. Bunda, Lwów, Szumlańskich 11 parter. 20427

Stenotypistka

młoda, przystojna, posiadająca znajomość buchalterji, ukończoną maturę seminarjalną poszukuje zajęcia za skromnem wynagrodzeniem. może prowadzić gospodarstwo domowe. Zgłoszenia do Adm. Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10, pod „Stefa". 20449

Inteligentna

młoda, dobrej prezencji, warszawianka wyjedzie do uzdrowiska lub majątku jako towarzyszka ewent. wychowawczyni Zgłoszenie pod „Solidna". Kurjer Lwów, Zimorowicza 10. 20470

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Dyplomowany

chemik z kapitałem 10.000 złotych poszukiwany. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10, pod „Gazy-chemiczne". 20451

Notarjusz

poszukuje asesora Polaka. Listy z podaniem warunków, Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10, pod „Zastępstwo". 20493

Gospodyni

do zarządu domem i gospodarstwem wiejskiem poszukuje się. Zgłoszenia Zarząd lasów w Cewkowie p. Dzików Stary. D

Optyka

specjalisty do samodzielnego prowadzenia przedsiębiorstwa poszukujemy. Oferty Administracja „Kurjera Lwowskiego", „Fachowiec optyk". K 1223

Potrzebna

panna samodzielna do mleczarni z kaucją zł. 300. Zgłoszenia Kurjer, Kraków, Rynek 6 pod „Fachowa". K 1247

Asystentka

lub magistra farmacji, katoliczka zostanie przyjęta. Listy wraz z podaniem warunków Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10, pod „Skromne warunki". 20399

Potrzebuję

lepszej służącej z dobrem gotowaniem do wszystkiego. Lwów, Kopernika 42b parter na lewo — godz. 2—7. 20428

Dziewczyna

do wszystkiego potrzebna. Lwów Chmielowskiego 2 m. 2. 20435

Potrzebna

służąca do wszystkiego od lipca Lwów, Tarnowskiego 11a II p. drzwi 5. 20440

Matrymonjalne

Samotna

starsza, bezdzietna kulturalna wdowa, wł. dużej realności pozna pana na stanowisku z akademickiem wykształceniem kat. do lat 50. Cel matrymonialny Nieanonimowe „Samotna" Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. 20475

Uzdrowiska

Przed wyjazdem

na wywczasy zapewnijcie sobie mieszkanie w pensjonatach znanych Wam z ogłoszeń w „Kurjerze". Nie zapomnijcie również o zapewnieniu sobie regularnej dostawy „Kurjera". 18965

Rozłucz

Najpiękniejszy pensjonat „Janina" wśród lasów szpilkowych, pokoje słoneczne z balkonami, 4 razowa smaczna i obfita pensja 3.50—4 zł. 16179

Horyniec-Zdrój

stacja kolejowa w miejscu, Kąpiele — Siarczane — Borowinowe. Wodolecznictwo wylecza skutecznie i szybko wszelkie choroby reumatyczne, kobiece, przemiany materji. Okolica lesista, park — tenis — piękne wycieczki — kąpiele rzeczne — dancingi — kawiernia muzyka zdrojowa. Pierwszorzędne pensjonaty zakładowe „Kalistówka" i „Aleksandrówka" wykwintnie urządzone. Sezon już otwarty! Korzystajcie z taniego Sezonu Wiosennego. Informacji udziela apteka W Pana Dobrzańskiego we Lwowie oraz Dyr. Zakładu Zdrojowego Horyniec — Zdrój. 17120

Worochta

Nowoczesny pensjonat „OAZA" pod zarządem B. Niewiarowskiego z nowoczesnym komfortem, w każdym pokoju bieżąca ciepła i zimna woda, balkony, leżaki, łazienki, pianino, radjo, pięknie położony nad Prutem z obszernym placem — kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Telef. 13 17557

Letnisko-Korczówka „Dwór"

Kto pragnie prawdziwego odpoczynku, przyjemnie i tanio spędzić wakacje przy równoczesnem obfitem odżywianiu, w pięknej, podgórskiej, lesistej okolicy we dworze, położonym w parku, kąpiel w Swicy. Pięciokrotny posiłek na świeżem maśle. Miesięcznie 100 zł. od pojedynczej osoby, dla rodzin złożonych conajmniej z 3 osób podom cenę ryczałtową. Zgłoszenia przy dołączeniu znaczka na odpowiedź Korczówka Dwór poczta Żurawno. 17619

Worochta

Polski pensjonat „Perełka" — 22 komfortowych pokoi — wykwintna kuchnia warszawska — wytworne towarzystwo. Ceny konkurencyjne. 17255

Worochta

Wytworny 46 pokojowy hotel — pensjonat „Złoty Róg". Najpiękniejsze położenie, doborowe towarzystwo, wykwintna kuchnia, pokoje słoneczne werandowe, zdala od kurzu i gwaru. Obok plaża Prutu. 17256

Zegiestów-Zdrój

pensjonat „Polonja" centrum piękne słoneczne położenie, balkony, tarasy. Kuchnia wykwintna, na życzenie dietetyczna, Ceny od 6 zł. Na życzenie prospekty. 17784

Jaremcze

Pensjonat „MAJESTIC" najwykwintniejszy komfort, pokoje jasne słoneczne, bieżąca gorąca i zimna woda, łazienki, elektryka, radjo, garaże, tarasy do leżakowania, dwumorgowy park, doborowa kuchnia. Własny zarząd. Ceny umiarkowane. 18969

Zegiestów

Pensjonat „Zerlina" poleca pokoje komfortowe (bieżąca woda ciepła i zimna) posiłki 4 razy dziennie, smaczne i obfite. Ceny na czerwiec, lipiec i sierpień zniżone. Pożądane wcześniejsze zamówienia pokoi. Bielecka. 18983

Skole

Chrześcijański pensjonat wśród lasu szpilkowego, nad Oporem. Pokoje słoneczne. Kuchnia doborowa. Adres „Willa na Plaży" 18985

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Truskawiec

Chrześcijański pensjonat „Krzysia". Pokoje słoneczne. Kuchnia djetetyczna. Ceny niskie. 18986

Worochta

Pensjonat „Liljana", jasne pokoje, werandy, wodociągi, łazienki, stylowa sala, salonik, smaczna kuchnia. Ceny niskie. 20078

Piwniczna

Pensjonat „Zofijówka", położony nad Popradem, blisko kolei w zaciasznem, pięknem miejscu — poleca pokoje wraz z utrzymaniem. Kuchnia na maśle. Ceny przystępne. 20117

Rabka

Pensjonat „HELJOS" komfortowy, otwarty cały rok. Piechocka. Telefon 170. 1138

Dwór

Sokole n|Sanem — całoroczny pensjonat dla letników i emerytów. Ceny niskie. Poczta Łobozew koło Ustrzyk, Stacja Ustjanowa. Brandysowa. 20123

PIOTR FREUCHEN 23

ESKIMOS

Autoryzowany przekład Ireny Łozińskiej

Niema nic wspanialszego od pierwszych namiotów wiosennych. Dopiero później zdobyć można dosyć futer na wielkie letnie mieszkania; na wiosnę używa się niewielu skór, które pozostają z poprzedniego roku. Ale jest wspaniale, człowiek czuje się silniejszy i weselszy, słucha głosu ptaków, a światło wchodzi przez wszystkie szczeliny i dziury.

Żona Umilialuka odczuła również wiosnę, stała się bardziej ożywiona, żwawa i pewnego dnia opowiadała rozmaite historje dzieciom, które zebrały się dokoła i słuchały jej słów. Była i bardzo mądra, i miała dużo doświadczenia, a dzieci nie znały jeszcze najprostszych zasadniczych prawideł, których znajomości wymaga nielitościwa nautra.

„Pewnego razu ludzie usiedli na wyspie koło czerwonych skał, gdzie dużo wielorybów podchodzi do brzegu. Było tam dużo namiotów a mężczyźni łowili foki z kajaków. Bardzo często pozostawali długo poza domem i zbierali jaja gęsi puchowych, które przywozili w kajakach, a połów był wielki.

Jeden z mężczyzn nazywał się Saokre. Był to człowiek, który zawsze miał jakieś nowe pomysły. Gdy pewnego dnia byli na polowaniu, zaproponował, żeby po powrocie do domu przeprowadzić zmianę w obowiązkach kobiet, to znaczy, żeby nie kobiety lecz mężczyźni pozostawali w namiotach, a kobiety żeby szły do tych obcych ludzi, do których zostaną wysłane.

Po powrocie do domu, nic nie powiedzieli swoim żonom, ale gdy wieczór nastał i miano iść spać, rozkazano każdej kobiecie, by wyszła z domu. Cóż może powiedzieć prosta, ograniczona kobieta, skoro mężczyzna jest nierozsądny i ma nowe pomysły?

Kobiety wyszły. Gdy stały przed namiotami, ujrzały dwa ogromne wieloryby, które zwolna podpływały do brzegu.

„Ponieważ mamy zachowywać się tak, jak mężczyźni, to wolno nam robić wszystko, co oni robią“, powiedziała jedna z nich i zbiegła ku wodzie. Tam leżał ogromny harpun, którego używano do połowu wielorybów, przywiązany grubym rzemieniem do skały.

Jedna z kobiet rzuciła harpun a inne trzymały linę, by stawić opór. Trafiony wieloryb był bardzo zdziwiony, że go schwytały kobiety i szarpnął liną tak silnie, że ją przerwał a potem oba wieloryby odpłynęły daleko na morze.

Od tego czasu nigdy już wieloryby nie przypływały do tej zatoki, dopiero wielki zaklinacz duchów pojechał do mieszkania wielorybów i przyrzekł, że już żadna kobieta swoją obecnością ich nie zbeszcześci. I dlatego żadna kobieta nie powinna opuszczać namiotu, jak długo trwa połów. Drzwi powinny być zamknięte, żeby nie mogły nawet zwęszyć kobiet. Tylko małe dziewczęta i stare kobiety mogą wychodzić swobodnie jak mężczyźni, a dopiero gdy wieloryb jest zabity i przyciągnięty, mogą doń podchodzić wszystkie kobiety. Ale zawsze powinny mieć na czole opaskę z czarnego futra, z białym kamieniem. Jest to pokuta za hańbę kobiet, ponieważ usiłowały wówczas naśladować mężczyzn i łowić wieloryby.“ I tu kończy się opowieść o tem, jak się skończyła zmiana w obowiązkach kobiet.

Tak, starzy są doświadczeni i pełni mądrych słów. Dzieci zrozumiały, że teraz połów był dlatego obfity, bo kobiety były posłuszne i w czasie tego połowu nie wychodziły z namiotów.

Biali ludzie również odczuwali wiosnę. Wieczorem były tańce na statkach. Kobiety nauczyły się poruszać nogami za człowiekiem, który rozciągał i składał robiącą hałas skrzynkę. Umiały dobrze tańczyć a zawsze ktoś komenderował niemi. I nauczyły się robić dziwne miny, gdy tańczono.

Nadszedł czas wielkiego święta dorocznego. Wytupywano stary taniec połowu wielorybów. „Wszyscy ciągną na zachód“, wołał prowadzący taniec i wtedy chwytali się za ręce i tworząc łańcuch, tańczyli wkoło a potem znowu na wschód i znowu dalej dreptali.

Taniec trwał bez końca, gdyż stary Jimmy przeżył dużo takich uczt wielorybich. Byli zgrzani, ubrania ich były mokre na plecach, ale nie przestawali. Mężczyźni chwytali kobiety, a one krzyczały z zadowolenia i wesołości.

Dawid wydobywał z harmonji taką siłę, jak gdyby była całą orkiestrą. Jak dzicy wytupywali na pokładzie. Przytłumione namiętności tych wielkich silnych ludzi, znalazły nareszcie ujście.

„Prędzej, prędzej, Dawidzie!“

Jedna para przewróciła się, druga na nią, wrzaski i śmiechy.

„Nie możesz pozostawić w spokoju mojej dziewczyny? Ja miałem ją przedtem!

Nie było zresztą kłótni, tylko śmiech.

Ach, jakżeż oni wyskakiwali! A potem przyszli kapitani i również puścili się w tany. Wszyscy musieli ustąpić im miejsca, ale sternicy również wyskakiwali. Obie załogi były na pokładzie, a kucharz przyszedł z drewnianą beczułką i blaszanemi kubkami. I dotąd nie było braku namiętności, ale teraz przybyło działanie odurzającej wody. Włosy opadały na twarze, jak wyciągnięte z wody, ale nogi były niezmordowane, stary Jimmy wołał:

„Łańcuchem dokoła wielkiego masztu“ i każdy biegł ze swoją kobietą przez pokład. Jedni przewracali się dla żartu, drudzy potykali się o rozmaite przedmioty, leżące na pokładzie.

(C. d. n.)

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonialne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·05

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały Zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztuja o 20% drożej.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej

Wydawca: D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marian Ostrowski.